



~~Czyt.~~ 355.3

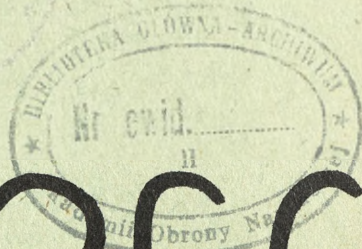
# AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP

INSTYTUT BADAŃ STRATEGICZNO-OBRONNYCH

ASG WP wewn. 3903/85

Egz. nr 3

WYBRANE PROBLEMY ROZBROJENIA  
(zarys kroniki rokowań rozbrojeniowych  
w latach 1979-1984)



59669

WARSZAWA

1985



~~Czyt. 3553~~

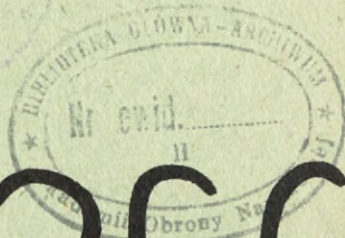
# AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP

INSTYTUT BADAŃ STRATEGICZNO-OBRONNYCH

ASG WP wewn. 3903/85

Egz. nr 3

## WYBRANE PROBLEMY ROZBROJENIA (zarys kroniki rokowań rozbrojeniowych w latach 1979–1984)



59669

WARSZAWA

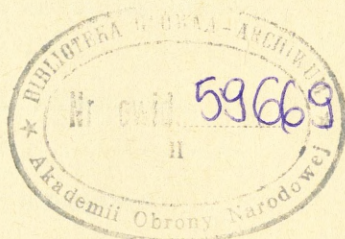
1985

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP  
Im.gen.broni K.SWIERCZEWSKIEGO

INSTYTUT BADAŃ STRATEGICZNO-OBRONNYCH

ASG WP wewn. 3903/85

Egz. nr ..... 3



WYBRANE PROBLEMY ROZBROJENIA  
/zarys kroniki rokowań rozbrojeniowych w latach 1979-1984/



WARSZAWA

1985 r.

Opracował: płk w st.specz. dr K. Jagiełło

Redaktor: mgr E.Dziewicka-Janicka

SPIS TREŚCI

	Strona
WSTĘP .....	4
1. RADZIECKO-AMERYKAŃSKIE ROKOWANIA ROZBROJENIOWE .....	6
1.1. Rokowania w sprawie ograniczenia strategicznych broni jądrowych SALT-II .....	6
1.2. Rokowania START .....	14
1.3. Rokowania radziecko-amerykańskie w sprawie ogranicze- nia broni eurostrategicznych .....	21
2. ROKOWANIA WIEDŃSKIE W SPRAWIE WZAJEMNEJ REDUKCJI SIŁ ZBROJNYCH I ZBROJEN W EUROPIE ŚRODKOWEJ .....	37
3. PROBLEMY ROZBROJENIA ROZPATRYWANE PRZEZ ORGANIZACJĘ NARODÓW ZJEDNOCZONYCH .....	44
3.1. Sesje Zgromadzenia Ogólnego NZ .....	44
3.2. Komitet do Spraw Rozbrojenia .....	47
BIBLIOGRAFIA .....	55

## WSTĘP

Rokowania w sprawie rozbrojenia, bezpieczeństwa międzynarodowego i zachowania pokoju na świecie są prowadzone ponad 40 lat, tj. od zakończenia drugiej wojny światowej. ZSRR i inne państwa socjalistyczne z chwilą pojawienia się broni jądrowej zdecydowanie opowiedziały się za zakazem jej użycia i zniszczeniem. Na początku lat sześćdziesiątych ZSRR postawił problem nie tylko rozbrojenia jądrowego, ale i rozbrojenia powszechnego i całkowitego; przeprowadzonego pod ścisłą kontrolą międzynarodową.

Szczególne nasilenie rokowań rozbrojeniowych przypada na lata 1960-1979. W tym okresie, mimo różnego rodzaju oporów Zachodu, zawarto kilka porozumień wielostronnych, które w pewnym stopniu ograniczały rozprzestrzenianie się broni jądrowej. W tym też okresie ZSRR i Stany Zjednoczone zawarły dwa układy SALT-I i SALT-II, które stać się mogły fundamentem ograniczenia, a następnie redukcji broni jądrowej.

Niestety w drugiej połowie 1979 roku nastąpił radykalny zwrot w polityce Stanów Zjednoczonych i głównych państw NATO. Szczególnie po wyborze prezydenta Reagana, dążność do konfrontacji z obozem socjalizmu znacznie się zaostrzyła. Cel tej polityki to uzyskanie przewagi militarniej nad ZSRR i innymi państwami socjalistycznymi, a w konsekwencji wymuszanie ustępstw siłą.

Dlatego też w rokowaniach rozbrojeniowych prowadzonych w latach 1979-1983 Stany Zjednoczone i inne państwa NATO storpedowały wiele propozycji ZSRR i pozostałych państw socjalistycznych. Aż wreszcie realizacja natowskiego programu "dozbrojenia" spowodowała odroczenie na czas nie wiadomy radziecko-amerykańskich rozmów w sprawie ograniczenia broni jądrowej strategicznej oraz ograniczenia broni eurostrategicznych. Można powiedzieć, że koniec 1983 roku jest swego rodzaju cezurą zamykającą określony etap rokowań w kwestiach najistotniejszych, a mianowicie - w sprawie ograniczenia i redukcji broni masowej zagłady.

Spotkanie 7-8.01.1985 w Genewie wicepremiera i ministra spraw zagranicznych ZSRR A.Gromyki z sekretarzem Departamentu Stanu USA G.Shultzem otwiera nowy etap radziecko-amerykańskich rokowań, które rozpoczną się 12.03.1985 r.

Problematyka rozbrojeniowa jest tematem wielu rozpraw i artykułów, w których poddawano szczegółowej analizie i ocenie aspekty tej problematyki. Prezentowane opracowanie nie pretenduje ani do analizy, ani do oceny złożonej i wieloaspektowej problematyki rozbrojeniowej. Jest ono kontynuacją wcześniejszej publikacji, wydanej w 1978 roku pod tym samym

tytułem. Zatem prezentuje ono w układzie chronologicznym najważniejsze fakty dotyczące rokowań rozbrojeniowych, które miały miejsce w latach 1979-1984.

## 1. RADZIECKO-AMERYKANSKIE ROKOWANIA ROZBROJENIOWE

### 1.1. Rokowania w sprawie ograniczenia strategicznych broni jądrowych SALT-II

Rokowania między ZSRR i USA w sprawie nowego układu dotyczącego ograniczenia strategicznych broni jądrowych, po przeszło sześciu latach negocjacji, zostały zakończone 18.06.1979 r. podpisaniem przez sekretarza generalnego KPZR L. Breżniewa i prezydenta USA radziecko-amerykańskiego porozumienia SALT-II.

Porozumienie składa się z trzech podstawowych dokumentów, a mianowicie:

- a/ Układu obowiązującego do 31.12.1985 roku.
- b/ Protokołu do Układu, obowiązującego do 31.12.1985 roku.
- c/ Wspólnego oświadczenia o zasadach i głównych kierunkach dalszych rokowań - SALT-III.

Do wymienionych podstawowych dokumentów zostały załączone:

- a/ Uzgodnione wspólne oświadczenie dotyczące podstawowych dokumentów.
- b/ Radzieckie oświadczenie w sprawie samolotu bombowego "Bacfire" /TU-22M/.

c/ Memorandum o porozumieniu między ZSRR i USA w sprawie ustalenia danych o strategicznych broniach ofensywnych.

d/ Oddzielne oświadczenia stron porozumienia dotyczące danych liczbowych broni strategicznych.

e/ Wspólny komunikat o przebiegu negocjacji.

Główne ustalenia porozumienia SALT-II, nabierającego mocy prawnej w dniu wymiany dokumentów ratyfikacyjnych, ilustruje tabela 1.

Układ ograniczał liczbę strategicznych środków przenoszenia broni jądrowej do 2400 wyrzutni dla każdej umawiającej się strony. Demontaż nadwyżek ponad 2400 wyrzutni miał być zakończony po upływie 6 miesięcy, licząc od dnia wymiany dokumentów ratyfikacyjnych. Ponadto ustalono, że w dniu 1.01.1981 roku ustalone liczby wyrzutni strategicznych zostaną w ciągu roku zmniejszone do 2250, z tym zastrzeżeniem, że każda ze stron w ramach ustalonych limitów ma prawo dowolnie określać liczbę poszczególnych strategicznych środków przenoszenia broni jądrowej.

Prócz ograniczeń ilościowych strategicznych środków przenoszenia broni jądrowej Układ zawiera też ich ograniczenia jakościowe. W ramach ustalonego limitu 2250 strategicznych środków przenoszenia broni jądrowej dla każdej strony, mogą one posiadać do 1320 wielogłowicowych strategicznych środków przenoszenia broni jądrowej, a w tym do 1200 wyrzutni wielogłowicowych międzykontynentalnych rakiet balistycznych, wielogłowicowych

Tabela 1

Rodzaje broni	Strony		USA
	ZSRR	USA	
	Stan aktualny 18.06. 1979 r.	Po wejściu w życie Układu po 6 miesiącach od 1.01. 1981 r.	Stan aktualny 18.06. 1979 r. po 6 miesiącach od 1.01. 1981 r.
1	2	3	4
1. Wyrzutnie międzykontynentalnych rakiet balistycznych w tej liczbie: wyrzutnie wielogłowicowych międzykontynentalnych rakiet balist.	1398		1054
2. Wyrzutnie rakiet balistycznych na okrętach podwodnych w tej liczbie: wyrzutnie wielogłowicowe	608	820/+212/	550
3. Samoloty bombowe w tej liczbie: samoloty bombowe do przenoszenia rakiet samosterujących	950		656
	144		496
	156		573
4. Rakiety balistyczne "powietrze-ziemia" w tej liczbie: wielogłowicowe rakiety balistyczne "powietrze-ziemia"	0		3
	0		0
	0		0
			820 /+270/
			7

1	2	3	4	5	6	7
Razem: wyrzutnie międzykontynentalnych rakiet balist., rakiet balist. na okrętach podwodnych, samolotów bombowych rakiet balistycznych "powietrze-ziemia	2504	2400 /-104/x	2250 /-150/x	2283	2400 /+117/xx	2250 /-33/x
w tej liczbie: - wyrzutni wielogłowicowych międzykontynentalnych rakiet balistycznych i wielogłowicowych wyrzutni rakiet balist. na okrętach podwodnych	752		1200 /+448/xx	1046		1200 /+154/xx
Razem: - wyrzutni wielogłowicowych międzykontynentalnych rakiet balistycznych, wielogłowicowych wyrzutni rakiet balistycznych na okrętach podwodnych, samolotów bombowych przeznaczonych do przenoszenia rakiet samosterujących wielogłowicowych rakiet balistycznych "powietrze-ziemia"	752		1320 /+568/xx	1049		1320 /+217/xx

UWAGI: W ciągu 6 miesięcy od wejścia w życie Układu wszystkie nadwyżki /ponad 2400/ i bronie zakazane muszą być wyeliminowane. Demontaż nadwyżek /ponad 2250/ rozpoczyna się 1.01.1981 r. i musi być zakończony do 31.12.1981 r.

x/ Konieczność zmniejszenia w porównaniu do stanu poprzedniego

xx/ Możliwość zwiększenia w porównaniu do stanu poprzedniego.

wyrzutni rakiet balistycznych na okrętach podwodnych oraz rakiet balistycznych "powietrze-ziemia". Zaś w ramach limitu 1200 wielogłowicowych środków przenoszenia broni jądrowej strony Układu mogą posiadać do 820 lądowych międzykontynentalnych wielogłowicowych wyrzutni rakiet balistycznych.

Układ SALT-II zawiera cały szereg innych ograniczeń. Do ważniejszych można zaliczyć<sup>1/</sup>:

- zakaz budowy dodatkowych lądowych wyrzutni międzykontynentalnych rakiet balistycznych, ich przemieszczania oraz modernizacji wyrzutni zainstalowanych przed rokiem 1964;

- zakaz dostarczania do rejonów rozmieszczenia wyrzutni dodatkowych rakiet balistycznych /jedna wyrzutnia - jedna rakietka/ oraz instalowania urządzeń służących do szybkiego przeładowywania wyrzutni międzykontynentalnych rakiet balistycznych;

- zakaz przekształcania naziemnych wyrzutni rakiet balistycznych /nie będących międzykontynentalnymi wyrzutniami o zasięgu poniżej 5.500 km<sup>2/</sup>/ w wyrzutnie międzykontynentalnych rakiet balistycznych;

- zamrożenie liczby głowic w rakietach wielogłowicowych wg stanu z 1.05.1979 r.;

- Ograniczenie liczby głowic w nowych i istniejących rakietach wielogłowicowych: a/ dla lądowych wyrzutni międzykontynentalnych rakiet balistycznych - do 10; b/ dla rakiet balistycznych na okrętach podwodnych - do 14; c/ dla rakiet balistycznych "powietrze-ziemia" - do 10;

- ustalenie, że samoloty strategiczne ciężkie mogą przenosić średnio do 28 rakiet samosterujących o zasięgu ponad 600 km; samoloty strategiczne - do 20, inne samoloty przystosowane do tego celu - do 28;

- zakaz instalowania na wyrzutniach naziemnych i na morzu rakiet samosterujących o zasięgu ponad 600 km.

Podpisanie Układu SALT-II zostało przyjęte jako nowy krok do dalszego odprężenia na arenie międzynarodowej. Stwarzało ono przesłanki do dalszych negocjacji dotyczących rozbrojenia. Znaczenie Układu SALT-II podkreślili w swoich przemówieniach zarówno L.Breżniew jak i J.Carter.

Przywódca radziecki mówiąc o rozmowach w sprawie SALT-II m.in., stwierdził: "Rozpoczęliśmy spotkanie rzeczowo i konstruktywnie, w duchu szcze-

1/ Szerzej patrz: Zdzisław Szczerbowski. Radziecko-amerykańskie rokowania rozbrojeniowe. MON, W-wa 1983, s. 99-112.

2/ Do wyrzutni międzykontynentalnych rakiet balistycznych zalicza się wyrzutnie o zasięgu ponad 5.500 km, jest to najkrótsza odległość między północno-zachodnią granicą kontynentalnej części terytorium ZSRR i północno-wschodnią granicą kontynentalnej części terytorium USA.

rości i wzajemnego poszanowania. Pozwala to mieć nadzieję na pożyteczne rezultaty. Czekają na nie nie tylko narody obu naszych krajów, ale obywatele wszystkich państw, którym potrzebne jest pokojowe, spokojne życie; nie zawiedziemy ich oczekiwania" <sup>3/</sup>.

Prezydent USA J.Carter w odpowiedzi m.in. stwierdził: "Zobowiązemy się do szukania nowych dziedzin wzajemnego zrozumienia w tym samym duchu zdrowego rozsądku. Podejmijmy zobowiązanie na rzecz dalszej współpracy, szczerości w naszych rozmowach, zwiększonego bezpieczeństwa obu narodów oraz - przede wszystkim - pokojowego świata" <sup>4/</sup>.

Podpisanie Układu SALT-II było jedynie zakończeniem prawie 7-letnich negocjacji w sprawie ograniczenia broni strategicznych. Wprowadzenie go jednak w życie wymagało jeszcze ratyfikowania przez obie strony. Ratyfikacja Układu SALT-II przez ZSRR, z uwagi na jego powszechne poparcie przez naród radziecki, nie była żadnym problemem. Inaczej sprawa się przedstawiała w USA, a to zarówno ze względu na skomplikowaną procedurę ratyfikacyjną, jak i atak na Układ SALT-II skonsolidowanych grup przeciwników odprężenia międzynarodowego.

Prezydent USA J.Carter 18.06.1979 r. natychmiast po powrocie z Wiednia poinformował obie izby Kongresu o wynikach rozmów z przywódcą radzieckim L.Breżniewem i o podpisaniu Układu SALT-II. 22.06.1979r. Carter przesłał do Senatu list i dokumenty Układu SALT-II w celu szybkiego rozpoczęcia procedury ratyfikacyjnej. W liście do Senatu J.Carter uzasadniał konieczność ratyfikacji Układu ze względu na jego znaczenie zarówno dla USA i ZSRR jak i całej społeczności ludzkiej.

9.07.1979 r. rozpoczęła się debata ratyfikacyjna w Senacie, która przebiegała w dwóch rundach: pierwsza od 9.07.1979 r. do 3.08.1979 r. i druga od 10.10.1979 r. do 20.12.1979 r.

Początkowo wszystko wskazywało na to, że Układ SALT-II zostanie ratyfikowany, mimo spreparowanego przez dwóch senatorów "kryzysu kubańskiego". Ale kiedy 10.10.1979 roku wznowiono procedurę ratyfikacyjną umocniło się lobby antyodprężeniowe w USA oraz w bezpośrednim otoczeniu prezydenta J.Cartera <sup>5/</sup>. Do tego na początku listopada wybuchł konflikt amerykańsko-irański, który spowodował wzrost nastrojów militarystycznych i wzmożony atak przeciwników odprężenia na Układ SALT-II.

13.11.1979 r. po aprobacie Układu SALT-II przez Komisję Spraw Zagranicznych organizacja oficerów rezerwy /2465 b.wyższych dowódców wojskowych/

3/ Trybuna Ludu, 18.06.1979 r.

4/ Tamże.

5/ Chodzi o powołanie przez doradcę prezydenta ds. Bezpieczeństwa Narodowego do Rady Bezpieczeństwa Narodowego nowych ludzi zwolenników twardego kursu wobec ZSRR.

zwróciła się z apelem do Senatu o nieratyfikowanie Układu.

20.12.1979 r. Komisja Sił Zbrojnych wypowiedziała się przeciwko ratyfikacji Układu SALT-II. W tej sytuacji prezydent J.Carter pod pretekstem wydarzeń w Afganistanie 4.1.1980 roku odłożył debatę ratyfikacyjną na czas nieokreślony. Uważa się, że główną przyczyną odłożenia debaty ratyfikacyjnej były ustępstwa J.Cartera wobec prawicy w Senacie oraz forsowanie przez jego administrację niebezpiecznych koncepcji politycznych i militarnych.

Po 4.01.1980 roku J.Carter podjął szereg decyzji natury polityczno-ekonomicznej skierowanych przeciwko Związkowi Radzieckiemu. 21.01.1980 r. w Orędziu o stanie państwa ujawnił podstawy "nowej" doktryny, zwanej odąd "doktryną Cartera", a 25.07.1980 roku wydał dyrektywę 59 - zawierającą założenia ograniczonej wojny jądrowej w skali strategicznej<sup>6/</sup>.

W artykule redakcyjnym "Prawdy", oceniając z perspektywy lat postępowania administracji USA odnośnie do SALT-II, stwierdza się: "Jeśli chodzi o Układ SALT-II, to - jak się obecnie okazuje - strona amerykańska bynajmniej nie zamierzała powstrzymać się od działań podważających ten Układ. Domagając się przestrzegania Układu od drugiej strony, jednocześnie przygotowywano całą serię przedsięwzięć, które miały na celu naruszenie równowagi militarnej, dla zapewnienia sobie możliwości zadania pierwszego ciosu obezwładniającego. USA udawały, że rzekomo nie sprzeciwiają się wprowadzeniu ograniczeń na rakiety manewrujące dalekiego zasięgu, a w rzeczywistości szykowały się do realizowanego obecnie masowego rozmieszczania tej nowej strategicznej broni ofensywnej. Prowadziły rozmowy o przestrzeganiu Układu SALT-II w części dotyczącej przestrzegania ustalonego parytetu w dziedzinie militarno-strategicznej, a w rzeczywistości miały już gotowy plan rozmieszczenia w Europie strategicznych środków rakietowo-jądrowych wymierzonych w ZSRR i jego sojuszników"<sup>7/</sup>.

4.11.1980 r. prezydentem USA został republikanin R.Reagan, który do rangi oficjalnej doktryny podniósł dążenie do zmiany w układzie sił na arenie międzynarodowej i osiągnięcie przewagi nad Związkiem Radzieckim. Podkreśla on stale, że ewentualne rokowania rozbrojeniowe ze Związkiem Radzieckim będą podjęte dopiero w dalszej perspektywie i z pozycji siły.

Na początku marca 1981 roku Reagan przedstawił Kongresowi pięcioletni projekt wydatków wojskowych, który w połowie tego roku został zatwierdzony. Zgodnie z tym planem w ciągu 5 lat wydatki wojskowe USA pochłoną 1,45 biliona dolarów. Tak ogromny budżet w głównej części ma być wyko-

6/ Szeroko o tym patrz: Radziecko-amerykańskie rokowania rozbrojeniowe  
MON, W-wa 1981 r., ss. 122-138

7/ Prawda, 4.01.1985 r.

Tabela 2

Stan i planowany rozwój strategicznego potencjału militarnego USA  
w latach osiemdziesiątych 8/

Sprzęt /rok zainstalowania/	Liczba	Zasięg w tys. km	Liczba głowic	Moc bomb	Dokładność trafienia w cel /w m/
Titan II /1962/	54	12-15	1	10 Mt	1600
Minuteman II /1966/	450	11	1	1-2 Mt	900
Minuteman III /1970/	550	10-12	3	Mkl2 170 kt Mkl2A 340 kt	400  200
MX /1986/	100	10-12	10	350 kt	100
B-52 /1955/	507	12-15	4-8	1 Mt	
B-11 /1966/	66	5-6	-		
B-1B /1986/	100	16	50 t bomb		
Lotnicze rakiety samosterujące /1982/	3418	3	1	200 kt	poniżej 100
Lądowe rakiety samosterujące /1983/	464	2,4	1	200 Kt	poniżej 100
Rakiety merskie samosterujące /1984/	4-5 tys	3-4			
Pershing II /1982/	108	1,8	1	400 Kt	poniżej 100
Polaris A-3 /1964/	10 à 16	4,5	1	3x100kt	
Poseidon C-3/1974/	wyrzut. 31 à 16	4,5	10	wielogł. wielogł.	900 600
Poseidon C-4/z wyrzutnią Trident-I/ /1980/	wyrzut. 12 à 16	7,2	8	100 kt	400-500
Trident I /1981/	wyrzut. 8 à 24	7,2	8	wielogł. 100 kt	300-400
Trident II /1989/	wyrzut. 4 à 24	9-11	14	wielogł. 150 kt	200
	wyrzut.			wielogł.	

UWAGA: W miarę wprowadzania nowych typów uzbrojenia /MX, B-1, Trident/, starsze /Titan, Polaris, Poseidon, B-52/ mają być wycofane.

8/ Tabela 2 z: Zdzisław Szczerbowski. Radziecko-amerykańskie rokowania rozbrojeniowe. MON, W-wa 1983, s. 144-145.

rzystany dla dalszej rozbudowy potencjału jądrowego USA, dla wypełnienia tak zwanej "luki w bezpieczeństwie". Ta "luka w bezpieczeństwie" wymyślona przez Komitet ds. Istniejącego Zagrożenia posłużyła administracji Reagana dla uzasadnienia konieczności budowy pocisku MX, aby w ten sposób zmusić ZSRR do rokowań z pozycji siły <sup>9/</sup>.

Na ten temat b.doradca prezydenta Kennedy'ego ds. nauki i techniki profesor J.Wiesner stwierdza: "Choć argumentacja Komitetu /O "luce w bezpieczeństwie"/ była jaskrawo tendencyjna, skłoniła ona rząd Reagana do wysunięcia całkowicie nierealnych propozycji w rokowaniach z ZSRR w sprawach redukcji zbrojeń strategicznych. Co prawda później prezydent przyznał, że kiedy w owym czasie /w roku 1981/ zaaprobował propozycje amerykańskie, które zdaniem Rosjan zapewniały jednostronne korzyści Stanom Zjednoczonym, nie zdawał sobie sprawy z tego aspektu zagadnienia, to jednak nie uznał za stosowne przedstawić Rosjanom jakiejś bardziej wyważonej propozycji" <sup>10/</sup>.

2.10.81 roku Reagan ogłosił 5-letni program rozbudowy potencjału strategicznego USA, celem którego ma być osiągnięcie przewagi militarnej nad ZSRR. Ten program dostatecznie wyraźnie ilustruje tabela.

Powyższe zestawienie jasno uzmysławia dążenie administracji Reagana do uzyskania przewagi militarnej nad ZSRR oraz osiągnięcia zdolności do wykonania pierwszego uderzenia.

22.06.1981 roku Rostow <sup>11/</sup> przed senacką Komisją Spraw Zagranicznych oświadczył, że USA będą gotowe do wznowienia rokowań rozbrojeniowych nie wcześniej niż po upływie dziewięciu miesięcy, znaczy po zatwierdzeniu programów zbrojeniowych. W takim samym duchu w tejże Komisji wypowiedział się Rowny <sup>12/</sup>. Zresztą wszystkie poczynania prezydenta USA wskazują, że administracja amerykańska dąży do uzyskania przewagi militarnej nad ZSRR i do prowadzenia z nim rokowań z pozycji siły.

Pomimo antyodprężeniowej, imperialistycznej polityki USA, ZSRR przez cały czas dążył do wznowienia rokowań rozbrojeniowych. Przywódca ZSRR L.Breżniew dał temu wyraz z trybuny XXVI Zjazdu KPZR, stwierdzając:

-----  
<sup>9/</sup> Forum, 14.02.1985 r.

<sup>10/</sup> Tamże.

<sup>11/</sup> Szef amerykańskiej Agencji Kontroli Zbrojeń i Rozbrojenia - zwolennik twardego kursu wobec ZSRR

<sup>12/</sup> B.przedstawiciel sił zbrojnych amerykańskiej delegacji w rozmowach SALT, na znak protestu przeciwko podpisaniu Układu SALT-II podał się do dymisji.

"Ograniczenie broni strategicznych oraz ich redukcja, to problem niezwyklej wagi. My ze swej strony gotowi jesteśmy kontynuować bez zwleknięcia odpowiednie rokowania z USA, przy utrzymaniu wszystkich tych pozytywnych, które zostały osiągnięte do tej pory w tej dziedzinie. Oczywiście rokowania mogą być prowadzone wyłącznie na zasadach równości i jednakowego bezpieczeństwa. Nie zgodzimy się na porozumienie, które dawałoby jednostronną przewagę USA<sup>13/</sup>. Za konsekwentnym utrzymaniem dialogu rozbrojeniowego z USA wypowiedział się minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko na XXXVI Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ. W tym też duchu wiele razy wypowiadał się przywódca ZSRR L. Breżniew /wywiad dla tygodnika "Der Spiegel" XVII Zjazd Radzieckich Związków Zawodowych/<sup>14/</sup>.

Niestety wszystkie propozycje ZSRR w sprawie rokowań rozbrojeniowych rząd USA zbywał milczeniem, jednocześnie systematycznie zwiększając budżet Pentagonu i forsując programy zbrojeniowe oraz nasilając walkę psychologiczną przeciwko ZSRR i całemu obozowi socjalistycznemu. Zwłoka w rozpoczęciu dialogu rozbrojeniowego oraz antyradziecka polityka administracji Reagana i jego osobiście spowodowały napięcie w sytuacji międzynarodowej, co ujemnie może wpływać na przebieg przyszłych rokowań.

Dopiero 9.05.1982 roku prezydent Reagan w obawie przed zwiększeniem rozdźwięków w łonie sojuszników zachodnich oraz z powodu narastających trudności w gospodarce amerykańskiej, spowodowanych realizacją ogromnych programów zbrojeniowych, wyraził gotowość rozpoczęcia rokowań z ZSRR na temat redukcji broni strategicznych według własnej koncepcji - START<sup>15/</sup>.

## 1.2. Rokowania START

Koncepcja rokowań START w podtekście sprowadza się do "osiągnięcia rzeczywistego i długotrwałego ograniczenia radzieckich programów zbrojeniowych". Jej celem jest osiągnięcie jednostronnej przewagi nad ZSRR. Stany Zjednoczone proponują takie zredukowanie broni strategicznych stron, które doprowadziłoby do prawie pełnej likwidacji najnowocześniejszych radzieckich broni strategicznych, a jednocześnie zapewniło USA całkowitą swobodę działań w zakresie realizacji nowych programów rozwoju tych broni. Strona amerykańska nie zgodziła się na kompleksowe podejście do redukcji sił jądrowych, jako spójnej triady/międzykontynentalne rakiety balistyczne, rakiety balistyczne na okrętach podwodnych, ciężkie bombowce/. Teraz USA uważają poprzednio proponowane przez siebie kryteria za "nieprawidłowe" i proponują redukcję wybiórczą - jednostronnie korzystną.

13/ Trybuna Ludu, 24.02.1981 r.

14/ Trybuna Ludu, 23.09.1981, 3.11.1981r., 17.03.1982 r.

15/ Strategic Arms Reduction Talks.

Żądają, by podstawą rokowań była zasada formalnie tylko równych poziomów broni strategicznych ZSRR i USA, przewidująca redukcję wybranych korzystnie dla strony amerykańskiej rodzajów uzbrojenia, nie zaś zasada równości i jednakowego bezpieczeństwa.

Dla uzasadnienia powyższego założenia USA rozwinęły kampanię propagandową w celu przekonania społeczeństwa o tym, że ZSRR rzekomo osiągnął przewagę nad USA w broniach strategicznych i że radzieckie międzykontynentalne rakiety balistyczne najbardziej rzekomo destabilizujące równowagę muszą być zniszczone. Natomiast środki posiadane przez USA /nowoczesne rakiety balistyczne na okrętach podwodnych i ciężkie bombowce z raketami manewrującymi na pokładzie mają pozostać nietknięte.

Konkretnie koncepcja START polegałaby na redukcji międzykontynentalnych rakiet balistycznych lądowych oraz zainstalowanych na okrętach podwodnych do poziomu 850 jednostek dla każdej strony. Jednocześnie ustalonyby limit głowic wynoszący 5000 głowic do międzykontynentalnych rakiet balistycznych i rakiet balistycznych na okrętach podwodnych, z tym, że liczba głowic do międzykontynentalnych rakiet balistycznych nie przekraczałaby 2500 jednostek.

Pomimo pozorów takie podejście nie zapewnia równowagi. Taka koncepcja redukcji w odniesieniu do struktury i realnego stanu radzieckich i amerykańskich sił strategicznych w połączeniu z żądaniem zniszczenia ciężkich i znacznego zredukowania tzw. średnich międzykontynentalnych rakiet balistycznych oraz poważnego zmniejszenia ciężaru przenoszonych przez nie głowic, oznacza zmianę struktury radzieckiego potencjału strategicznego, szczególnie międzykontynentalnych rakiet balistycznych. Zgodnie z koncepcją amerykańską Związek Radziecki byłby zmuszony zniszczyć niemal wszystkie międzykontynentalne rakiety balistyczne, a gdyby chciał zapewnić sobie równowagę w tym rodzaju broni strategicznej z USA - zbudować je od nowa, ale według pewnych standardów amerykańskich. Jak widać sens amerykańskich propozycji sprowadza się do uzyskania przewagi nad ZSRR i zachowania sobie prawa do nieograniczonego rozwoju nie tylko rakiet MX, ale również okrętów podwodnych Trident I i II, samolotów bombowych B-1B oraz różnych wersji rakiet samosterujących.

Oczywiście ZSRR z taką amerykańską propozycją nie mógł się zgodzić. Minister spraw zagranicznych ZSRR A.Gromyko na konferencji prasowej w Nowym Jorku stwierdził: "Jeśliśmy wkroczyli na tę drogę, moglibyśmy składać oświadczenia, które brzmiałyby o wiele bardziej przekonująco. Na przykład moglibyśmy stwierdzić, że czynnikiem najbardziej destabilizacyjnym jest prawie trzykrotna przewaga USA nad ZSRR w globalnej liczbie bojowych głowic jądrowych zainstalowanych na okrętach podwodnych.

Tabela 3

Stosunek sił strategicznych ZSRR i USA /zgodnie z amerykańską koncepcją redukcji broni strategicznych/<sup>16/</sup>

		ZSRR	USA
1	2	3	4
środki przenoszenia broni jądrowej	Międzykontynentalne rakiety balistyczne i rakiety balistyczne na OP - razem	850	850
	Bombowce ciężkie Razem	150 1000	570 1420
		1 : 1,4	
Ładunki jądrowe	Na międzykontynentalnych rakietach balistycznych	2400	2430
	OP	2390	2560
	Razem	4790	4990
	Na pokładach ciężkich bombowców	150	ca 10.000 <sup>x/</sup>
Razem ładunków jądrowych		4940	ca 15.000
		1 : 1,3	

x/ W tej liczbie 8000 ładunków jądrowych na pokładach 400 ciężkich bombowców /po 20 pocisków "Cruise" na każdym/.

Moglibyśmy zaproponować omawianie najpierw tego problemu<sup>17/</sup>.

ZSRR kilkakrotnie proponował USA dokonania poważniejszych redukcji broni strategicznych, ale na zasadzie wzajemności. Administracja amerykańska odrzucała te propozycje. W konsekwencji odrzucenie radzieckich propozycji doprowadziło do tego, że w USA jest obecnie zrealizowany system "Trident", a w ZSRR "Tajfun"<sup>18/</sup>.

Na XIX Zjeździe LKZM L.Breżniew, nawiązując do rokowań rozbrojeniowych z USA stwierdził: "Jeśli chodzi o Związek Radziecki, to opowiadał się on niezmiennie za rozpoczęciem rokowań w celu opracowania takiego porozumienia bez zwłoki i bez jakichkolwiek uzależnień. To nasze stanowisko wielokrotnie i publicznie i kanałami dyplomatycznymi - podawane było stronie amerykańskiej"<sup>19/</sup>.

16/ Wg Razoruzhenije: Kto protiv? Wojennoje Izdatielstwo, Moskwa, 1983 r., s. 34.

17/ Życie Warszawy, 22.06.1982 r.

18/ L.Breżniew. Referat wygłoszony na XXVI Zjeździe KPZR, Trybuna Ludu, 24.02.1981 r.

19/ Trybuna Ludu, 19.05.1982 r.

W swoim przemówieniu L. Breżniew sformułował zasady rokowań. Stwierdził, że dla osiągnięcia pozytywnych ich wyników należy:

a/ Określić wyraźnie cel, którym powinno być rzeczywiste ograniczenie i redukcja zbrojeń strategicznych, a nie dążność do wykorzystania rokowań jako zasłony dla kontynuowania wyścigu zbrojeń i naruszenia istniejącej równowagi sił.

b/ Prowadzić rokowania przy przestrzeganiu zasady równości i jednakowego bezpieczeństwa obu stron.

c/ Zachować wszystkie te pozytywne elementy, które zostały osiągnięte w dotychczasowych rokowaniach.

ZSRR proponował zmniejszenie w kilku etapach do 1990 roku o 25% liczby strategicznych środków przenoszenia broni jądrowej, to znaczy zredukowanie międzykontynentalnych rakiet balistycznych na okrętach podwodnych i bombowców ciężkich do liczby 1800 jednostek. Tak więc propozycje radzieckie zakładały poważną redukcję wszystkich, bez wyjątku części składowych broni strategicznych.

Jednocześnie ZSRR proponował zredukowanie do uzgodnionych /mniejszych niż obecnie w USA/, równych poziomów ogólnej liczby ładunków jądrowych na strategicznych środkach przenoszenia; proponował również ustalenie równych, lecz mniejszych niż przewidziano w Układzie SALT-II liczb środków przenoszenia wyposażonych w głowice kasetowe z pociskami samosterującymi.

Ponadto ZSRR proponował ograniczenie jakościowego doskonalenia broni strategicznych, szczególnie w zakresie pocisków manewrujących dalekiego zasięgu. Proponował odstąpienie od instalowania tego rodzaju broni na lądzie, morzu i samolotach.

ZSRR przedstawiając swoje propozycje brał pod uwagę istnienie amerykańskich środków jądrowych w Europie, które dla sygnatariuszy UW mają znaczenie strategiczne. Albowiem środki jądrowe USA i NATO mogą jednocześnie przenieść na terytorium ZSRR ponad 3000 ładunków. Znaczenie tych środków, po redukcji broni strategicznych /międzykontynentalne rakiety balistyczne, rakiety balistyczne na okrętach podwodnych, ciężkie bombowce z ładunkami jądrowymi/ wzrosłoby niepomniernie. Dlatego też ZSRR postawił warunek, że rokowania w sprawie ograniczenia i redukcji broni strategicznych mogą dać pozytywny wynik tylko wtedy, gdy USA w czasie rokowań będą uwzględniać żywotne interesy ZSRR i nie będą zwiększać liczby broni jądrowych w Europie. W przeciwnym bowiem przypadku w rękach USA pozostawałyby droga obejścia, a w rzeczywistości możliwość zwiększenia zagrożenia jądrowego ZSRR, a tym samym osłabienie podstaw przyszłych porozumień.

W celu zapobieżenia dalszemu gromadzeniu broni strategicznych i stworzenia dobrych warunków dla osiągnięcia porozumienia Związek Radziecki proponuje zamrożenie na okres rokowań liczby strategicznych środków przenoszenia broni jądrowej oraz powstrzymanie się od ich doskonalenia jakościowego i tworzenia nowych rodzajów takich broni.

Z powyższego wynika, że ZSRR zaproponował podstawy rokowań, które uwzględniają interesy obu mocarstw oraz zapewniają warunki dla osiągnięcia pozytywnych wyników w zakresie ograniczenia i redukcji broni strategicznych, a tym samym rozładowanie napięcia w sytuacji międzynarodowej.

31.05.1982 roku, po wymianie listów między przywódcami ZSRR i USA oraz wielu rozmów kanałami dyplomatycznymi, w Moskwie i Waszyngtonie opublikowano komunikat zapowiadający rozpoczęcie rokowań rozbrojeniowych w dniu 24.06.1982 r. w Genewie.

Na II nadzwyczajnej sesji rozbrojeniowej ONZ <sup>20/</sup> radziecki minister spraw zagranicznych jeszcze raz potwierdził dążność ZSRR do umocnienia pokoju na świecie i ograniczenia potencjałów militarnych. Zaś w orędziu do uczestników sesji L. Breżniew zobowiązał się, że ZSRR nie użyje broni jądrowej jako pierwszy.

Natomiast Reagan w swoim wystąpieniu na tej sesji nie wysunął żadnych konstruktywnych propozycji rozbrojeniowych. Jego wypowiedź miała charakter wyraźnie antyradziecki. 18 i 19.06.82 r. w Nowym Jorku doszło do rozmów A. Gromyki z A. Haigiem. W toku tych rozmów Gromyko podkreślił konieczność osiągnięcia pozytywnych wyników w zbliżających się rokowaniach dotyczących ograniczenia i redukcji broni strategicznych, ale tylko przy przestrzeganiu równości i jednakowego bezpieczeństwa obu stron <sup>21/</sup>.

24.06.1982 roku, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, rozpoczęły się w Genewie radziecko-amerykańskie rokowania w sprawie ograniczenia i redukcji zbrojeń strategicznych.

30.06.1982 roku odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie obu delegacji. Ponieważ stanowiska obu stron były rozbieżne w ciągu 6 tygodni były one przedmiotem szczegółowych wyjaśnień.

12.08.1982 r. ogłoszono przerwę w rokowaniach, w czasie której delegacje złożyły sprawozdania swoim rządóm z przebiegu rozmów oraz otrzymały nowe dyrektywy na dalszy etap rokowań.

6.10.1982 roku rokowania zostały wznowione, jednakże i w toku tej rundy negocjacji nie udało się uzyskać pozytywnych wyników.

---

20/ Sesja rozpoczęła się 7.06.1982 r.

21/ Życie Warszawy 21.06.1982 r.

2.12.1982 roku ogłoszono kolejną przerwę w rokowaniach. W tym czasie sekretarz generalny KPZR J. Andropow ponowił propozycję redukcji strategicznych środków przenoszenia broni jądrowej o ponad 25%, na zasadzie wzajemności, oraz zamrożenia aktualnego stanu zbrojeń do czasu osiągnięcia porozumienia. Tę propozycję USA odrzuciły pod pretekstem zbyt małych redukcji. Odrzucenie przez USA powyższej propozycji oznaczało zmarnowanie szansy na przełamanie impasu w toczących się rokowaniach. Ponieważ USA nie chciały zgodzić się na zamrożenie zbrojeń, a jednocześnie kontynuowały rozbudowę potencjału strategicznego, aby wymusić na ZSRR ustępstwa, przywódca radziecki oświadczył: "Na wezwanie rzucone przez stronę amerykańską będziemy zmuszeni odpowiadać rozwijaniem odpowiednich własnych systemów broni; na MX - analogiczną własną rakieta; na amerykańską raketę manewrującą dalekiego zasięgu - własną rakieta manewrującą dalekiego zasięgu, która jest już u nas w stadium prób <sup>22/</sup> .

8.06.83 roku zostały wznowione rokowania w sprawie ograniczenia i redukcji broni strategicznych. Dotychczasowe 12 miesięczne rozmowy nie przyniosły pozytywnych wyników. Wynikało to przede wszystkim z działalności administracji amerykańskiej, zmierzającej do uzyskania przewagi nad ZSRR. Wyrazem takiej polityki USA są programy zbrojeniowe Reagana oraz jego propozycje "rozbrojeniowe".

W dniu wznowienia rokowań Reagan poinformował o pewnej zmianie w dotychczasowym stanowisku USA, pomijając ostatnie propozycje radzieckie w tym zakresie. Nowa propozycja Reagana polegała na: redukcji głowic jądrowych przenoszonych przez rakiety do ogólnych pułapów - po 5000 jednostek, w tym po 2500 przez rakiety lądowe, ale bez określenia ilościowego pułapu dla lądowych wyrzutni raketowych; na ograniczeniu siły wyrzutni rakiet oraz mocy przenoszonych głowic. Nowe w tej propozycji było odstąpienie od żądania redukcji wyrzutni lądowych do pułapu 850 dla obu stron.

Propozycje te jednak nie mogły stanowić przesłanki do przełamania impasu w rokowaniach, albowiem w swej istocie zmierzały do ograniczenia tego elementu potencjału strategicznego, w którym ZSRR ma przewagę /głowice przenoszone przez rakiety jądrowe/ i umożliwiały dalszy rozwój tych elementów, w których przewagę posiadają Stany Zjednoczone /rakiety na atomowych okrętach podwodnych, samoloty-nosiciele broni jądrowej/.

Koncepcja Reagana zakładała bardzo poważną redukcję zasadniczej części potencjału militarnego ZSRR /wyrzutnie lądowe/ bez naruszenia potencjału strategicznego USA.

-----  
22/ Trybuna Ludu. 22.12.1982 r.

Związek Radziecki posiada bowiem ogółem 1398 lądowych wyrzutni rakietowych, w tej liczbie i wyrzutnie rakiet 10-głowicowych. Propozycje Reagana oznaczałyby dla ZSRR ograniczenie liczby rakiet 10-głowicowych do 250 oraz konieczność natychmiastowej redukcji 1148 pozostałych wyrzutni rakietowych, podczas gdy USA posiadają ogółem 2152 głowice przenoszone przez 52 rakiety Titan II, 450 rakiet Minuteman II oraz 550 rakiet Minuteman III /po 3 głowice - ogółem 1650/ <sup>23/</sup>. W tej sytuacji USA mogłyby więc zwiększyć swój potencjał o 348 głowic przenoszonych przez rakiety lądowe, na przykład 35 wyrzutni 10-głowicowych rakiet MX.

Nic więc dziwnego, że powyższe propozycje Reagana zostały przez delegację ZSRR odrzucone. Tak więc czwarta runda rokowań zakończyła się 2.08.1983 roku bez żadnych rezultatów. Strony uzgodniły datę rozpoczęcia piątej rundy rokowań na 5.10.1983 roku.

2.10.1983 roku przedstawiciele NATO poinformowali, że w listopadzie do baz Grenham Commom /Wielka Brytania/, Comiso /Sycylia - Włochy/ oraz do baz amerykańskich w południowo-zachodniej części RFN dotrą pierwsze eurorakiety "Cruise" i "Pershing-II". Podali oni też do wiadomości, że od grudnia 1983 roku w bazach w W. Brytanii i we Włoszech będą zainstalowane 32 pociski "Cruise", po 16 w każdej z baz, natomiast w bazie w RFN znajdzie się 9 "Pershingów-II". Plany NATO przewidują, że w Europie będzie rozmieszczonych 572 pociski "Cruise" i Pershing-II".

27.08.83 roku prasa światowa ogłosiła wywiad J. Andropowa, w którym przywódca radziecki dał do zrozumienia, że pojawienie się w Europie zachodniej nowych rakiet amerykańskich sprawia, iż rokowania genewskie staną się niemożliwe <sup>24/</sup>. Jednakże to ostrzeżenie nie powstrzymało USA od realizacji "dozbrajania" NATO. Wprowadzenie nowych broni jądrowych do Europy zachodniej, wbrew propozycjom radzieckim, sprawiło, że 8.12.1984 r. rokowania genewskie w sprawie ograniczenia i redukcji strategicznych broni jądrowych zostały zawieszane bezterminowo.

18.04.1984 roku wiceprezydent Stanów Zjednoczonych na posiedzeniu Komitetu do Spraw Rozbrojenia zaapelował do ZSRR o "jak najrychlejszy" powrót do rokowań z USA w sprawie ograniczenia strategicznych broni jądrowych i broni eurostrategicznych. Delegat ZSRR odrzucił możliwość wznowienia tych rokowań bez powrotu do sytuacji, jaka istniała w tym zakresie przed rozpoczęciem instalowania amerykańskiej broni eurostrategicznej. Delegat ZSRR zaznaczył przy tym, "że podjęcie rokowań w obecnej

---

23/ Sprawy międzynarodowe. nr 10 1983 r., PISM, W-wa 1983 r., s. 17-22

24/ Trybuna Ludu, 28.10.83 r.

sytuacji mogłoby zostać uznane za sposób odwracania uwagi od działań zmierzających do podważania równowagi militarnej między Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim <sup>25/</sup>.

### 1.3. Rokowania radziecko-amerykańskie w sprawie ograniczenia broni eurostrategicznych

Systemy broni omawiane w tym rozdziale są w literaturze polityczno-wojskowej nazywane rozmaicie. W państwach socjalistycznych określa się je jako: "broń raketowo-jądrową średniego zasięgu", "broń jądrową średniego zasięgu", "rakiety średniego zasięgu" lub "broń eurostrategiczną".

W zachodniej literaturze przedmiotu nadaje im się miano: "zbrojeń szarej strefy", "broni jądrowej TDW", "broni jądrowej średnio-dalekiego zasięgu" lub "zbrojeń eurostrategicznych". Na potrzeby niniejszego opracowania przyjęto krótkie określenie "broń eurostrategiczna", co pozwala odróżnić tę kategorię broni od broni taktycznej i strategicznej.

Za broń eurostrategiczną uznawać zatem będziemy środki przenoszenia broni jądrowej o zasięgu ponad 1000 km, rozmieszczone w Europie, a znajdujące się w uzbrojeniu obu ugrupowań polityczno-wojskowych oraz na przyległych akwenach morskich zaliczając do nich: wyrzutnie pocisków rakietowych na lądzie; wyrzutnie pocisków rakietowych zainstalowane na okrętach; samoloty-nosiciele broni jądrowej bazujące na lądzie oraz na lotniskowcach. Przeciętny zasięg broni jądrowej tej kategorii waha się w granicach 1-4 tys. km.

Broń eurostrategiczna ze względu na swój charakter, zasięg lub rejon rozmieszczenia nie jest przedmiotem rokowań SALT ani rokowań w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej /rokowania wiedeńskie/.

Rozwój techniczny tych broni oraz stałe zwiększanie ich liczby na ograniczonym obszarze Europy Środkowej spowodowały niebezpieczeństwo wybuchu konfliktu jądrowego w tej części świata. Jeśli nawet zaistnieją warunki do redukcji strategicznych broni jądrowych, musimy pamiętać o tym, że jeszcze broń eurostrategiczna zagraża pokojowi w Europie. Zaś konflikt w Europie, jak świadczy historia najnowszych czasów, bardzo szybko przekształca się w konflikt światowy.

Musi więc nadejść czas zahamowania zbrojeń eurostrategicznych i uwolnienia Europy od groźby ewentualnego wybuchu konfliktu jądrowego.

-----  
25/ Trybuna Ludu, 10.04.84 r.

Amerykańskie samoloty-nosiciele broni atomowej pojawiły się w Wielkiej Brytanii w 1948 roku. W latach 50-tych Amerykanie wprowadzili do uzbrojenia 16 armii lotnictwa strategicznego, bazującej w Hiszpanii i we Włoszech oraz eskadr bazujących w Wielkiej Brytanii swój najnowszy samolot bombowy B-47 <sup>26/</sup>.

Niebawem do tego rodzaju zbrojeń włączyła się Wielka Brytania, wyposażając swoje strategiczne bombowce w typu "V" <sup>27/</sup> w bomby atomowe /1953 r./, a następnie termojądrowe /1957 r./.

Na początku lat 60-tych Amerykanie rozpoczęli instalować w bazach na terenie Wielkiej Brytanii rakiety balistyczne "Thor" <sup>28/</sup>. Ogółem w Wielkiej Brytanii rozmieszczono 60 wyrzutni rakiet "Thor". Po jakimś czasie na terytorium Włoch i Turcji pojawiły się amerykańskie wyrzutnie rakiet "Jupiter" /tej samej klasy co "Thor". W obu wymienionych państwach zainstalowano 45 wyrzutni rakiet "Jupiter" o zasięgu 2800 km.

W 1963 roku do zbrojeń, o których mowa dołączyła Francja wyposażając swoje lotnictwo strategiczne w bombowce-nosiciele broni atomowej "Mirage", a nieco później wprowadzając do uzbrojenia sił morskich atomowe okręty podwodne z raketami balistycznymi.

W tym czasie sygnatariusze NATO nie wyrażali zgody na rokowania rozbrojeniowe z ZSRR, przeciwnie - stale zwiększali liczbę jądrowych środków eurostrategicznych. Musiało to spowodować odpowiednią ripostę ze strony ZSRR.

Na początku lat 60-tych ZSRR wprowadził do uzbrojenia swych sił zbrojnych lądowe wyrzutnie raketowe średniego zasięgu SS-4 i SS-5 <sup>29/</sup>.

W 1963 roku zaczęto wymieniać wyrzutnie raketowe "Thor" i "Jupiter" na atomowe okręty podwodne "Polaris" uzbrojone w wyrzutnie pocisków balistycznych o zasięgu 3-4 tys. km. Po jakimś czasie okręty "Polaris" zakupiła w USA Wielka Brytania.

Na początku lat 70-tych rozpoczęto dalszą rozbudowę i modernizację wszystkich elementów wchodzących w skład broni eurostrategicznych. Na akwenach morskich przyległych do Europy Środkowej obok atomowych okrętów podwodnych "Polaris" <sup>30/</sup> pojawiły się lotniskowce z samolotami-nosicielami

26/ Samolot bombowy B-47: zasięg 6400 km, prędkość ok. 1000 km/godz  
uzbrojenie: bomby termojądrowe lub rakiety powietrze-ziemia.

27/ Typ nazwany od nazwy samolotów "Vulcan", "Victor", "Valion".

28/ Wyrzutnia rakiet "Thor" o zasięgu 2800 km. Zainstalowanie tych rakiet spowodowało zaniechanie produkcji angielskiego strategicznego pocisku balistycznego "Blue Streck".

29/ Nazwa przyjęta na zachodzie. Zasięg tych wyrzutni 2-3 tys.km

30/ AOP "Polaris" są zastępowane AOP "Poseidonami", a następnie AOP "Tridentami".

broni jądrowej na pokładzie. Wielka Brytania przebroiła swoje atomowe okręty podwodne "Polaris", wprowadzając na miejsce wyrzutni rakiet z trzema głowicami wyrzutnie rakiet z sześcioma głowicami, a pod koniec lat 80-tych ma zastąpić je atomowymi okrętami podwodnymi "Trident", wyposażonymi w wyrzutnie rakiet z ośmioma głowicami.

Francja również wyposaża swe wyrzutnie lądowe oraz zainstalowane na okrętach podwodnych w rakiety wielogłowicowe. W bliskim czasie do uzbrojenia sił morskich Francji mają wejść dwa nowe atomowe okręty podwodne z wyrzutniami rakiet wielogłowicowych na pokładzie.

ZSRR - licząc się z zagrożeniem, jakie powstało w związku ze zwiększeniem potencjału broni eurostrategicznych - musiał przedsięwziąć odpowiednie środki. Około 1977 roku przystąpił do modernizacji przestarzałych systemów broni eurostrategicznych oraz zaczął wprowadzać do uzbrojenia wyrzutnie rakietowe SS-20 i samoloty bombowe średniego zasięgu TU-22M /na zachodzie nazywane "Backfire"/.

Przedstawiony w wielkim skrócie rozwój broni eurostrategicznych spowodował, że na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ukształtowała się ogólna równowaga sił między potencjami eurostrategicznymi NATO i Związku Radzieckiego, jeśli chodzi o środki przenoszenia rakiet. Natomiast, jeśli chodzi o ładunki jądrowe, przewagę ma NATO; ilustruje to tabela 4.

Z danych tabeli 4 wynika, że stosunek sił w zakresie środków przenoszenia broni jądrowej wynosi mniej więcej 1:1, zaś w zakresie ładunków jądrowych - 1:1,4 na korzyść NATO.

Niektóre źródła <sup>31/</sup> podają, że na ogólny potencjał eurostrategiczny NATO składa się 986 różnych jednostek przenoszenia broni jądrowej, a ZSRR - 975, ale i w tym przypadku stosunek sił w zakresie środków przenoszenia broni jądrowej kształtuje się 1:1.

Znany już jest fakt, że od grudnia 1983 roku USA zaczęły realizować program "dozbrajania" Europy, instalując w RFN, Włoszech i Wielkiej Brytanii część z planowanych 572 wyrzutni "Pershing-II" i rakiet samosterujących "Cruise". Wiadomo też, że ZSRR na to posunięcie odpowiedział rozmieszczeniem odpowiednich wyrzutni rakietowych w NRD i Czechosłowacji.

Można zatem wnioskować, że w tej dziedzinie nadal utrzymuje się równowaga. Rzecz jednak polega na tym, że w wypadku redukcji strategicznych broni jądrowych terytorium ZSRR i jego sojuszników nadal zostaje zagrożone, natomiast obszary Stanów Zjednoczonych pozostałyby bezpieczne.

31/ Np. Zdzisław Szczerbowski. Radziecko-amerykańskie rokowania zbrojeniowe, MON, W-wa 1983, s. 204.

Tabela 4

Stan i stosunek broni eurostrategicznych ZSRR i NATO w Europie  
/wg stanu na 1.10.1983 r.<sup>32/</sup>

ZSRR	NATO /USA, Wielka Brytania, Francja/	
Rakiety bazujące na lądzie		
SS-4, SS-5 <sup>x/</sup> , SS-20 455	18	S-3 /Francja/
Rakiety bazujące na morzu		
18	80/5/ <sup>xx/</sup> 16/1/ 48/3/	M-20 /Francja/ "Polaris A-3T, /Wielka Brytania/ "Polaris A-3TK /Wielka Brytania/
	144/9/	Razem rakiet bazujących na morzu
473	162	Ogółem rakiet
Bombowce średnie	62 172 174 240 44	FB-111, /USA/ F-111, /USA/ F-4, /USA/ A-6, A-7 /USA/ "Mirage IV, /Francja/
465	695	Razem samolotów
<u>938</u>	<u>857</u>	<u>Srodków przenoszenia br. jadr</u>
2153	3056	Razem: Ładunków jądrowych

UWAGA: x/ Rakiety SS-5 zostały całkowicie wycofane i zdemontowane  
xx/ W nawiasach liczba atomowych okrętów podwodnych

W tym między innymi można dopatrywać się przyczyn negatywnego stosunku administracji Reagana do rokowań w sprawie ograniczenia i redukcji broni eurostrategicznych.

Równowaga sił na linii ZSRR - USA oraz UW-NATO stała się gwarantem pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Należy jednak przypomnieć, że z winy Zachodu, a nie Wschodu parytet równowagi osiągnął tak wysoki poziom.

x

xx

xxx

32/ Według: Razurożenje: Kto protiv, Wojennoje Izdatielstwo, Moskwa 1983, s. 42.

ZSRR w pierwszej fazie rokowań dotyczących ograniczenia broni strategicznych SALT postulował, by do negocjacji włączyć bronie nazwane później eurostrategicznymi. W czasie rokowań SALT-II ponowił swoje propozycje w tym względzie, jednakże USA kategoriycznie ją odrzuciły <sup>33/</sup>.

W późniejszym okresie Związek Radziecki niejednokrotnie proponował państwom NATO przystąpienie do negocjacji w sprawie ograniczenia i redukcji tej kategorii broni jądrowej.

23.11.1978 roku państwa-Strony Układu Warszawskiego w deklaracji swojej stwierdzały: "Zarówno w skali europejskiej, jak i światowej, w odniesieniu do poszczególnych regionów bądź też całego świata, państwa-strony Układu Warszawskiego gotowe są do prowadzenia rozmów na temat wszystkich aspektów problemu zaprzestania zbrojeń, w tym również tych, które dotychczas nie są przedmiotem rozmów. Dotyczy to na przykład tych składników potencjałów militarnych obu stron w Europie, które wywołują obecnie niepokój każdej ze strony <sup>34/</sup>.

Na początku stycznia 1979 roku przywódcy USA, Wielkiej Brytanii, Francji i RFN na spotkaniu w Gwadelupie /wyspa w archipelagu Małe Antyle-kolonia francuska/ omawiali problemy rozwoju, a nie ograniczenia broni eurostrategicznych. Na tym spotkaniu nie podjęto jeszcze żadnych decyzji, ale był to sygnał świadczący o zamiarach państw-członków NATO.

W tym czasie nikt na Zachodzie zdawał się nie zauważać, że żaden z przywódców NATO nie dał odpowiedzi na propozycje ZSRR w sprawie rozpoczęcia rozmów dotyczących ograniczenia i redukcji zbrojeń eurostrategicznych, a przywódca ZSRR L. Breżniew mówił o takiej konieczności kilkakrotnie/w maju 1978 roku z okazji wizyty w RFN; 6.10.1979 roku w referacie wygłoszonym w czasie obchodów 40 rocznicy powstania NRD/. Konkretne propozycje L. Breżniewa były też zawarte w komunikacie /5-6.12.1979 r./ Komitetu Ministrów Spraw Zagranicznych państw stron Układu Warszawskiego. Co więcej w ciągu ostatnich 10 lat ZSRR nie tylko nie zwiększyły, ale zmniejszyły liczbę samolotów-nosicieli broni jądrowej, rozmieszczonych w europejskiej części swego terytorium.

12.12.1979 roku na specjalnej sesji Rady NATO 14 państw /bez Francji/ podjęło decyzję o "dozbrojeniu". Zgodnie z tą decyzją w latach 1983-1985 USA miały zainstalować w europejskich państwach NATO 108 wyrzutni rakietowych "Pershing-II" i 464 rakiety samosterujące "Cruise". Przy czym, zgodnie z wymienioną decyzją, rakiety mają pozostać własnością USA, zaś koszty ich instalacji mają ponosić państwa NATO, które zgodziły się na

33/ Zdzisław Szczerbowski. Radziecko-amerykańskie rokowania rozbrojenio-we. MON, W-wa 1983 r., s. 209-212.

34/ Trybuna Ludu, 24.11.1978 r.

ich rozmieszczenie.

Z 572 nowych rakiet w bazach poszczególnych państw NATO zakładano rozmieścić:

- w RFN - 108 rakiet "Pershing-II" i 96 rakiet samosterujących;
- w Wielkiej Brytanii - 160 rakiet samosterujących;
- we Włoszech - 112 rakiet samosterujących;
- w Belgii - 48 rakiet samosterujących;
- w Holandii - 48 rakiet samosterujących.

Decyzję Rady NATO z 12.12.1979 roku, podjętą pod naciskiem USA i RFN, poparły Wielka Brytania i Włochy, natomiast Belgia i Holandia po dziś dzień mają obiekcje w sprawie przyjęcia nowych rakiet na swoim terytorium, aczkolwiek w toku posiedzenia Rady wyraziły zgodę.

Pretekstem dla "dozbrojenia" NATO stała się zamiana przez ZSRR rakiet starych typów rakietami nowymi SS-20. Zdaniem administracji amerykańskiej wprowadzenie przez ZSRR nowych rakiet "zburzyło równowagę" w Europie. Obecnie wiadomo, że pojawienie się rakiet SS-20 nie było przyczyną wprowadzenia do Europy amerykańskich nowych broni eurostrategicznych.

Na ten temat wypowiedzieli się bez żadnych ogródek, dowódca sił zbrojnych NATO, amerykański generał Rogers, w wywiadzie dla dziennika "Stern": "Mogliśmy zawsze osiągnąć ich /ZSRR-K.J./ terytorium przy pomocy samolotów, ale kiedy bombowiec angielski "Vulcan" został wycofany z uzbrojenia, a terytorium ZSRR mógł osiągać tylko amerykański samolot F-111, zdecydowaliśmy, że nam koniecznie potrzebna jest modernizacja, a wcale nie dlatego, że pojawiły się rakiety SS-20" <sup>35/</sup>.

Jak niebezpieczna w skutkach dla Europy może być realizacja decyzji "dozbrojenia" NATO mówił na VIII Zjeździe PZPR minister obrony narodowej, gen. broni W. Jaruzelski: "W rezultacie narastające w sferze militarnej napięcia, tendencje i zjawiska przynoszą sprawie odprężenia poważny i niebezpieczny uszczerbek. Spowodowała go przede wszystkim decyzje NATO o produkcji i rozmieszczaniu w zachodniej Europie nowych typów broni raketowo-nuklearnej. Decyzja ta stała się silnym uderzeniem, jak gdyby pierwszą salwą tej broni, godzącą w odprężenie, w konstruktywny rozwój sytuacji międzynarodowej". Również dalsze zagęszczanie zachodnioeuropejskiego arsenału innym, najnowszym uzbrojeniem, w tym forsowane umacnianie Bundeswehry, prowadzi w niedobrym kierunku" <sup>36/</sup>.

W grudniu 1979 roku podczas wizyty delegacji angolskiej w ZSRR minister spraw zagranicznych A. Gromyko oświadczył: "Jeżeli ktokolwiek liczy

35/ Sputnik, listopad 1984 r., s. 25

36/ Socjalistyczna koalicja obronna. MON, W-wa 1980 r., s. 186-187.

jeszcze poważnie na prowadzenie rozmów ze Związkiem Radzieckim z pozycji siły, niech wyzbędzie się tych próżnych nadziei. Nigdy się na to nie zgodzimy i nie pozwolimy, aby rozmawiano z naszym krajem takim językiem. Nie możemy oczywiście dopuścić do tego, aby blok NATO stworzył dla siebie pozycję przewagi militarnej. Zarówno my, jak i nasi sojusznicy musimy troszczyć się o swe bezpieczeństwo i zatroszczymy się o nie" <sup>37/</sup>.

Równocześnie z decyzją o "dozbrojeniu" NATO w nowe typy broni jądrowej państwa-członkowie tego bloku wojskowego wystąpiły pod adresem ZSRR z ofertą rozbrojeniową. Ta oferta zakłada m.in.:

- ograniczenie wyłącznie amerykańskich i radzieckich broni eurostrategicznych w ramach rokowań SALT-III /miało ono dotyczyć tylko naziemnych broni eurostrategicznych/;

- doprowadzenie do jednakowych pułapów broni eurostrategicznych USA i ZSRR.

ZSRR ofertę tę odrzucił, ponieważ:

- wprowadzenie przez NATO 572 dodatkowych nowych broni eurostrategicznych narusza istniejącą równowagę sił w tym zakresie, a tym samym zakłada prowadzenie przez Zachód rokowań z ZSRR z pozycji siły;

- negocjacje mają dotyczyć tylko lądowych amerykańskich i radzieckich broni eurostrategicznych, wyłączając z rokowań: amerykańskie i brytyjskie wyrzutnie na atomowych okrętach podwodnych; amerykańskie i brytyjskie samoloty-nosiciele broni jądrowej, bazujące na lądzie i lotniskowcach; francuskie bronie eurostrategiczne.

Propozycja państw NATO z grudnia 1979 roku miała na celu ograniczenie i redukcję broni eurostrategicznych ZSRR. O co chodzi Zachodowi stało się jasne z chwilą wstrzymania procedury ratyfikacyjnej Układu SALT-II i ujawnienia stanowisk Wielkiej Brytanii i Francji <sup>38/</sup>, które ogłosiły, że nie zgodzą się na włączenie do rokowań ich broni eurostrategicznych.

Na przełomie czerwca i lipca 1980 r. podczas wizyty w ZSRR kanclerza RFN H.Schmidta i ministra spraw zagranicznych RFN H.D. Genschera, przywódca Związku Radzieckiego L.Breżniew przedstawił gościom szereg propozycji, m.in. dotyczące ograniczenia oraz redukcji broni eurostrategicznych.

4.07.1980 roku agencja TASS opublikowała komunikat o wynikach rozmów radziecko-niemieckich. Komunikat informował, że L.Breżniew w imieniu Związku Radzieckiego zgłosił szereg nowych propozycji /m.in. propozycji zmierzających do osiągnięcia porozumienia w zakresie ograniczenia i redukcji broni eurostrategicznych/. Komunikat zawierał informację, że

37/ Trybuna Ludu, 22-23.12.1979 r.

38/ Francja na początku 1979 r., W.Brytanii w połowie grudnia 1979 r.

rokowania w sprawie redukcji broni rakietowo-jądrowej muszą dotyczyć również amerykańskich broni eurostrategicznych.

25.09.1980 roku w czasie spotkania w Nowym Jorku A.Gromyki z Muskie zostały przeprowadzone bezpośrednie rozmowy radziecko-amerykańskie na temat ograniczenia broni eurostrategicznych. W wyniku rozmów ustalono, że wstępne debaty ekspertów ZSRR i USA na temat ograniczenia broni eurostrategicznych rozpoczną się w połowie października 1980 roku w Genewie.

16.10.1980 roku rozpoczęły się w Genewie radziecko-amerykańskie rozmowy w sprawie ograniczenia broni eurostrategicznych. Trwały one do 17.11.1980 roku. Mimo że w ciągu miesiąca delegacje ZSRR i USA spotykały się kilkakrotnie, brak było szerszych informacji o wynikach tych spotkań. Spowodowane to było poufnością rozmów, kampanią wyborczą w USA oraz spodziewaną zmianą administracji wszyngtońskiej. W tej sytuacji należało się spodziewać, że rokowania mogą być wznowione nie wcześniej niż po objęciu władzy przez nową administrację w USA.

17.11.1980 roku zapowiedziano, że wstępne radziecko-amerykańskie rokowania w sprawie ograniczenia broni eurostrategicznych zostaną wznowione w styczniu 1981 roku.

Niestety nie rozpoczęły się one w ustalonym terminie, a dopiero po 10 miesiącach. Administracja nowego prezydenta USA R.Reagana zamiast wznowienia rokowań z ZSRR zajęła się zwalczaniem oporu przeciwników programu "dozbrojenia" Europy, dążąc do stworzenia warunków sprzyjających pełnej realizacji tego programu.

ZSRR natomiast nadal konsekwentnie dążył do wznowienia rokowań i osiągnięcia porozumienia. Podczas XXVI Zjazdu KPZR L.Breżniew oświadczył, że dla zahamowania wyścigu broni należy niezwłocznie zamrozić rozmieszczanie w Europie nowych środków rakietowo-jądrowych przez obie strony; moratorium w tej sprawie wprowadzić z dniem wznowienia rokowań.

5.5.81 roku na posiedzeniu Rady NATO w Rzymie propozycje te zostały odrzucone pod pretekstem rzekomej przewagi ZSRR w broniach eurostrategicznych. Rzymska Rada NATO potwierdziła konieczność realizacji decyzji NATO z grudnia 1979 roku o "dozbrojeniu" Europy Zachodniej w 572 rakiety eurostrategiczne.

30.06.1981 roku podczas wizyty w Moskwie W.Brandta L.Breżniew ponowił swoje propozycje oświadczając:/"ZSRR jest gotów zaprzęścić rozmieszczanie rakiet średniego zasięgu w europejskiej części kraju w tym samym dniu, w którym rozpoczną się rokowania w tej sprawie. Uczynimy to oczywiście w przypadku, jeżeli USA powiedzą nam, że one również nie będą gromadzić w tym czasie w Europie swoich środków jądrowych średniego zasięgu"/ 39/ 39/ Trybuna Ludu, 1.07.81 r.

W okresie czerwiec-sierpień 1981 roku odbyły się spotkania robocze przedstawicieli ZSRR i USA poświęcone problematyce przyszłych rokowań w sprawie ograniczenia broni eurostrategicznych.

We wrześniu 1981 roku A. Gromyko przeprowadził kilka rozmów z sekretarzem stanu USA A. Haigiem, w wyniku których ustalono, że zasadnicze rokowania rozpoczną się w listopadzie 1981 roku.

16.10.1981 roku R. Reagan publicznie oświadczył, że istnieje możliwość wybuchu ograniczonego konfliktu w Europie, co świadczyło o akceptacji przez Reagana dyrektywy 59, opracowanej za czasów prezydentury J. Cartera <sup>40/</sup>.

W odpowiedzi R. Reaganowi przywódca ZSRR stwierdził: "Niebezpiecznym szaleństwem jest próbować pokonać się nawzajem w wyścigu zbrojeń, liczyć na zwycięstwo w wojnie nuklearnej" <sup>41/</sup> i wezwał R. Reagana do poparcia propozycji ZSRR przedłożonej na XXXVI sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, aby nikt pierwszy nie użył broni jądrowej.

Oświadczenie R. Reagana o możliwości prowadzenia wojny jądrowej w Europie wywołało falę protestów zarówno w USA, jak i w obozie ich sojuszników, ale Biały Dom po dziesięciu miesiącach zdążył przygotować i uruchomić programy dalszego rozwoju zbrojeń.

18.11.1981 roku prezydent R. Reagan odał do wiadomości publicznej swoje zamiary w kwestii ograniczenia broni eurostrategicznej. W propozycjach na ten temat pominął dotychczasowe propozycje radzieckie. Nie szczędząc oskarżeń pod adresem ZSRR oświadczył, że Stany Zjednoczone odstąpią od realizacji decyzji NATO z grudnia 1979 roku, jeżeli ZSRR zdemontuje wszystkie swoje wyrzutnie raketowe SS-4, SS-5 i SS-20.. Wprowadzenie w życie tej koncepcji Reagana, w publicystyce polityczno-wojskowej nazywanej "opcją zerową", oznaczałoby wyeliminowanie z europejskiego TW radzieckich lądowych wyrzutni raketowych, przy zachowaniu dotychczasowego potencjału NATO, a zatem zdecydowaną przewagę nad ZSRR. W krajach NATO liczba środków eurostrategicznych pozostałaby bez zmian /162 wyrzutnie rakiet i 695 samolotów-nosicieli broni jądrowej/, zaś ZSRR posiadałby tylko 465 samolotów-nosicieli broni jądrowej. Zatem propozycja Reagana zakładała uzyskanie nad ZSRR dwukrotnej przewagi w broniach strategicznych.

W dniach 22-25.11.1981 roku L. Breżniew w czasie swej wizyty w RFN

40/ Szeroko o tym: Dżyśław Szczerbowski. Radziecko-amerykańskie rokowania rozbrojeniowe. MON, W-wa 1983r., s. 122-138.

41/ Wywiad L. Breżniewa dla dziennika "Prawda", opubl. w Trybunie Ludu 21.10.81 r.

ustosunkował się do propozycji Stanów Zjednoczonych oświadczając: "Żąda się od nas, abyśmy się rozbroili w trybie jednostronnym, podczas gdy setki wymierzonych przeciwko naszemu krajowi i naszym sojusznikom rakiet na lądzie i morzu, samolotów z bombami jądrowymi - cały ten groźny arsenał, jaki mają Stany Zjednoczone i inne kraje NATO w rejonie Europy miałyby pozostać nienaruszone. Jasne, że na podobny wariant Związek Radziecki nigdy się nie zgodzi <sup>42/</sup>.

Jednocześnie L. Breżniew zaproponował:

- ogłoszenie moratorium na rozmieszczanie broni eurostrategicznych w okresie prowadzenia rokowań;
- jednostronną redukcję pewnej liczby rakiet rozmieszczonych w europejskiej części Związku Radzieckiego;
- gotowość do poważnych redukcji setek środków przenoszenia broni jądrowej średniego zasięgu na zasadach jednakowego bezpieczeństwa;
- gotowość ZSRR do redukcji, na zasadach wzajemności, nie tylko broni eurostrategicznych, ale i taktycznej broni jądrowej.

"Byłaby to - zaznaczył L. Breżniew - prawdziwa opcja zerowa, sprawiedliwa dla wszystkich stron" <sup>43/</sup>.

30.11.1981 roku rozpoczęły się w Genewie radziecko-amerykańskie rokowania w sprawie ograniczenia broni eurostrategicznych. Rozmowy były poufne, prasę informowano jedynie o terminach kolejnych spotkań obu delegacji. Dla wszystkich było oczywiste, że są to rozmowy trudne, gdyż ich pozycje wyjściowe były sprzeczne.

17.12.1981 roku zakończyło się posiedzenie szóstej sesji plenarnej obu delegacji. Ogłoszono przerwę na okres świąt i podano datę wznowienia rokowań.

13.01.1982 roku rokowania zostały wznowione. Rzecznicy prasowi obu delegacji poinformowali prasę, że mimo sprzecznych stanowisk stron istnieje możliwość osiągnięcia rozwiązania kompromisowego.

26.01.82 roku w Genewie minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko spotkał się z sekretarzem stanu USA A. Haigiem. W toku rozmów na temat stosunków radziecko-amerykańskich A. Gromyko zwrócił uwagę na konieczność zahamowania wyścigu zbrojeń, w tym także zbrojeń eurostrategicznych. Obie strony stwierdziły, że istnieją rozbieżności, które nie zostały dotychczas przewyżnione. Postanowiono, że rokowania na ten temat będą kontynuowane. Kolejne spotkanie ministrów spraw zagranicznych wyznaczono w połowie roku <sup>44/</sup>.

42/ Trybuna Ludu, 24.11.1981 r.

43/ Tamże.

44/ Z okazji rozpoczynającej się 7.06.82 r. nadzwyczajnej II specjalnej sesji rozbrojeniowej ONZ.

9.02.1982 roku radziecka agencja TASS opublikowała artykuł dotyczący rokowań rozbrojeniowych prowadzonych w Genewie. Zostały w nim podane kryteria propozycji USA z 18.11.1982 roku jako zmierzające do osiągnięcia przewagi nad ZSRR w broniach eurostrategicznych. Jednocześnie podkreślano, że problem ograniczenia broni strategicznej można rozwiązać przy przestrzeganiu zasady równości i jednakowego bezpieczeństwa.

W artykule tym zostały sformułowane propozycje odnośnie do treści wspólnego dokumentu, który określałby podstawy przyszłego porozumienia.

ZSRR proponował przyjęcie w nim:

a/ Zgodnie z zasadą równości i jednakowego bezpieczeństwa porozumienie powinno obejmować i uwzględniać wszystkie systemy broni eurostrategicznych /o zasięgu ponad 1000 i więcej km/, rozmieszczone na terytorium Europy i przyległych akwenach morskich lub przeznaczone do wykorzystania w Europie.

b/ W celu maksymalnego obniżenia pułapu broni eurostrategicznych tak po stronie NATO, jak i ZSRR, porozumienie powinno przewidywać ich redukcję po każdej stronie;

- pod koniec 1985 roku - do 600 jednostek;

- do końca 1990 roku - do 300 jednostek broni eurostrategicznych.

c/ Głównymi sposobami redukcji broni będzie ich niszczenie, co nie wyklucza jednak możliwości wycofania pewnej części tych broni poza uzgodnioną granicę.

d/ Zostaną opracowane postanowienia zapewniające odpowiednią kontrolę wykonywania zobowiązań wynikających z porozumienia.

e/ W czasie trwania rokowań strony powstrzymają się od rozmieszczania w rejonie Europy nowych systemów broni eurostrategicznych, a już rozmieszczone zostaną zamrożone zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym.

Niestety propozycja ta mogąca spowodować redukcję broni eurostrategicznych obu stron o 2/3 do końca 1990 roku została przez USA i NATO odrzucona.

16.03.1982 roku na 24 posiedzeniu plenarnym delegacji ZSRR i USA postanowiono przerwać rokowania na dwa miesiące, by dać obu delegacjom możliwość przedstawienia swoim rządów wyników dotychczasowych rozmów.

6.04.1982 roku odbyło się w Brukseli posiedzenie specjalnej grupy konsultacyjnej NATO w celu dokonania oceny dotychczasowych rokowań radziecko-amerykańskich. Przewodniczący grupy specjalnej, dyrektor Biura do Spraw Polityczno-Militarnych w Departamencie Stanu USA stwierdził, że delegacja amerykańska w toku rokowań będzie dążyć do przeforsowania pro-

pozycji Reagana z 18.11.1981 r. Wyraził on przekonanie, że porozumienie z ZSRR w sprawie ograniczenia broni eurostrategicznych można osiągnąć poprzez realizację decyzji "dozbrojeniowej" NATO, jeżeli ZSRR nie zgodzi się na przyjęcie propozycji amerykańskiej.

Propozycje radzieckie z 9.02.1982 roku zostały potwierdzone przez L. Breżniewa z trybuny XVII Zjazdu radzieckich Związków Zawodowych. Na tymże zjeździe L. Breżniew ogłosił decyzje rządu radzieckiego o: jednostronnym ogłoszeniu moratorium na rozmieszczenie broni eurostrategicznej w europejskiej części ZSRR, zamrożeniu pod względem ilościowym i jakościowym już rozmieszczonej broni oraz o wstrzymaniu wyrzutni starszego typu SS-4 i SS-5 nowymi - SS-20. Moratorium miało obowiązywać albo do czasu zawarcia rodzniecko-amerykańskiego porozumienia w sprawie ograniczenia broni eurostrategicznych, albo też do czasu, gdy Waszyngton rozpocznie przygotowania do rozmieszczania w Europie nowych broni tego rodzaju. Ponadto ZSRR postanowił zmniejszyć w roku 1982 liczbę swych rakiet średniego zasięgu, ale pod warunkiem stabilizacji sytuacji międzynarodowej. Jednocześnie L. Breżniew ostrzegł USA i NATO, że jeżeli przystąpią do realizowania programu "dozbrojenia" Europy, ZSRR zmuszony będzie podjąć odpowiednie kroki, które postawią USA i państwa NATO w analogicznej sytuacji.

Pomimo, że nowe propozycje ZSRR stwarzały szansę osiągnięcia porozumienia, zostały przez USA i NATO odrzucone.

Nowe radzieckie propozycje przedstawił A. Gromyko na II specjalnej sesji rozbrojeniowej ONZ. Były one również tematem rozmów A. Gromyki z A. Halgiem w czasie spotkań w dniach 18. i 19.06.1982 r.

20.07.1982 roku ogłoszono przerwę w rokowaniach do 30.09.82 roku. W ciągu ośmiomiesięcznych rozmów strony szczegółowo wyjaśniły pozycje wyjściowe, ale nie osiągnięto żadnych konkretnych wyników.

30.09.1982 roku trwała kolejna runda radziecko-amerykańskich rokowań. Tym razem stronom też nie udało się osiągnąć porozumienia. Amerykanie stale odrzucali propozycje radzieckie, usiłując przeforsować koncepcję Reagana z 18.11.81 roku. Wznowienie rokowań wyznaczono na 27.01.1983 rok.

21.12.1982 roku sekretarz generalny KPZR J. Andropow w referacie wygłoszonym z okazji 60 rocznicy powstania ZSRR przedstawił USA i NATO nowe propozycje w przedmiocie rokowań genewskich: zachowanie przez ZSRR w Europie tylko tylu rakiet, ile ich posiadają Francja i Wielka Brytania, co oznaczało redukcję niejednego dziesiątka najnowocześniejszych rakiet SS-20. Zaproponował też redukcję samolotów-nosicieli broni jądrowej do jednakowego pułapu dla ZSRR i NATO. W ten sposób ZSRR miałyby w strefie

europiejskiej zarówno rakiet średniego zasięgu, jak i głowic do nich znacznie mniej niż w 1976 roku, kiedy nikt nie podawał w wątpliwość istnienia równowagi w tej dziedzinie <sup>45/</sup>.

Wielka Brytania i Francja mają razem 162 wyrzutnie raketowe, zatem uwzględnienie propozycji J. Andropowa oznaczałoby, że w przypadku rezygnacji NATO z programu "dozbrojenia", ZSRR zredukuje /z ogólnej liczby 473/ wszystkie rakiety SS-4 i niejeden dziesiątek rakiet SS-20. Po wprowadzeniu w życie tych propozycji potencjały broni eurostrategicznej obu stron byłyby jednakowe /po 300 wyrzutni raketowych i samolotów-nosicieli broni jądrowej/.

22.12.1983 roku Waszyngton odrzucił tę nową propozycję Związku Radzieckiego.

W okresie od 27.01 do 29.03.1983 roku odbyła się kolejna runda rokowań, które również nie przyniosły żadnego postępu. Stany Zjednoczone w dalszym ciągu opowiadały się przy "opcji zerowej", odrzucając wszystkie propozycje ZSRR. Dalsze rokowania postanowiono wznowić w połowie maja 1983 roku.

29.03.1983 roku Reagan wystąpił z propozycją określoną jako "wariant przejściowy". Przewidywała ona następujące rozwiązanie: USA rozmieszcza w Europie Zachodniej mniejszą od planowanej /572/ liczbę wyrzutni raketowych "Pershing-II" i rakiet samosterujących, jeśli ZSRR wyrazi zgodę na redukcję swych rakiet do jednakowego poziomu z USA. Oznaczałoby to, że NATO nie zmniejszy swojego potencjału broni eurostrategicznej, a nawet zwiększy, gdy w uzbrojeniu ZSRR po redukcji rakiet pozostałyby tylko samoloty-nosiciele broni jądrowej.

2.04.83 roku na konferencji prasowej do "wariantu przejściowego" ustosunkował się minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko. Oświadczył, że "wariant przejściowy" jest dla ZSRR nie do przyjęcia, ponieważ:

- nie uwzględnia angielskich i francuskich broni eurostrategicznych, w tym 162 rakiet;

- pomija całkowicie kilkaset amerykańskich samolotów-nosicieli broni jądrowej bazujących na lądzie i lotniskowcach;

- przewiduje redukcję przez ZSRR również rakiet lądowych zainstalowanych w azjatyckiej jego części.

4.05.1983 roku w czasie wizyty E. Honnckera w Moskwie J. Andropow w swoim przemówieniu oświadczył, że Związek Radziecki jest gotowy porozumieć się co do wyrównania potencjałów jądrowych w Europie, jeśli chodzi

-----  
45/ Razorużenje: Kto protiv. Wojennoje Izdatielstwo. Moskwa 1983, s. 46

o środki przenoszenia i głowice jądrowe, pod warunkiem uwzględnienia odpowiedniego uzbrojenia Wielkiej Brytanii i Francji. "Innymi słowy - stwierdził J. Andropow - jesteśmy za tym, aby Związek Radziecki miał nie więcej rakiet i głowic na tych rakietach, niż jest ich po stronie NATO po każdym wzajemnie uzgodnionym etapie" 46/.

Ta propozycja spotkała się również z negatywnym przyjęciem przez Zachód. Odmówił on kategorycznie objęcia redukcją potencjałów broni eurostrategicznej Wielkiej Brytanii i Francji.

Odpowiedzią na propozycje radzieckie były też uchwały określonych gremiów NATO:

2.06.1983 roku konferencja ministrów obrony państw NATO potwierdziła gotowość do rozmieszczenia amerykańskich rakiet w Europie Zachodniej.

10.06.1983 roku na sesji ministerialnej Rady NATO również potwierdzono zamiar instalacji na terytorium państw-członków NATO nowych rakiet amerykańskich. Mało tego, administracja amerykańska rozpowszechniała informacje, że propozycje radzieckie dotyczące ograniczenia nie tylko rakiet, ale i głowic jądrowych do nich są wyrazem kompromisu ze strony ZSRR rzekomo wymuszonego przez USA konsekwentnym dążeniem do zainstalowania w Europie nowych broni eurostrategicznych. Można sądzić, że w ten sposób administracja Reagana chciała przekonać koła rządzące państw NATO, że z pozycji siły można zmusić ZSRR do przyjęcia porozumienia sprzecznego z zasadą równości i jednakowego bezpieczeństwa stron; innymi słowy - osiągnąć przewagę sił nad ZSRR w zakresie broni eurostrategicznej.

Wobec braku postępów w rokowaniach z powodu odrzucania wszelkich propozycji ZSRR, kiedy stało się jasne, że Waszyngton w końcu 1983 roku USA rozpocznie instalowanie w Europie nowej broni eurostrategicznej, rząd radziecki oświadczył, że jeżeli USA nie odstąpią od realizacji "dozbrojenia" NATO, wówczas:

- zrewiduje swoją decyzję o jednostronnym moratorium na dalsze rozmieszczanie broni eurostrategicznej w strefie europejskiej / z.03.1982 r./;

- rozważy, w porozumieniu z państwami Układu Warszawskiego, określone przedsięwzięcia w celu stworzenia niezbędnej przeciwwagi dla rosnącego nagromadzenia w Europie amerykańskich broni jądrowych w wysuniętych bazach oraz zbrojeń jądrowych innych państw NATO;

- podejmie odpowiednie kroki dotyczące terytorium Stanów Zjednoczonych.

W rezultacie, amerykańskich przygotowań do rozpoczęcia instalowania w Europie w końcu 1983 roku nowej broni eurostrategicznej doszło do poważnego wzrostu napięcia na arenie międzynarodowej. W takiej sytuacji toczyła się czwarta runda rokowań, która zakończyła się 14.07.83 roku, 46//Trybuna Ludu, 4.05.83 r.

nie przynosząc konkretnych wyników. Strony uzgodniły, że kolejna runda rozpocznie się 6.09.1983 roku.

Przed rozpoczęciem 5 rundy rokowań ZSRR zrobił jeszcze jeden krok umożliwiający osiągnięcie porozumienia z USA.

27.08.1983 roku J. Andropow odpowiadając na pytanie dziennika "Prawda" oświadczył, że w przypadku rezygnacji Stanów Zjednoczonych z instalowania w Europie nowych rakiet, Związek Radziecki zredukuje liczbę swoich rakiet średniego zasięgu w europejskiej części kraju do poziomu równego liczbie rakiet brytyjskich i francuskich, oraz zniszczy wszystkie zdemontowane rakiety, w tym również znaczną liczbę najnowocześniejszych, znanych na Zachodzie pod nazwą SS-20.

Propozycja ta pozbawiła wszelkich podstaw twierdzenia amerykańskie o tym, że ZSRR rzekomo zamierza zachować zdemontowane rakiety SS-20, przenosząc je z Europy na wschód; dezawuowała tezę o rzekomym "eksporcie niebezpieczeństwa jądrowego do Azji". Z wywiadu J. Andropowa wynikało, że ZSRR nie będzie przerzucał rakiet ze wschodu na zachód, co więcej z chwilą wejścia w życie porozumienia zaprzestanie instalowania rakiet SS-20 we wschodnich rejonach ZSRR. Podał też do wiadomości, że rakiety SS-5 /o zasięgu nie mniejszym niż rakiety SS-20/ zostały wycofane z europejskich rejonów ZSRR. Oświadczył, że gdyby Stany Zjednoczone zrezygnowały z programu "dozbrojenia" NATO i umożliwiły kontynuację rokowań genewskich, ZSRR przystąpiłoby do redukcji rakiet SS-20 /poнад 200 sztuk/ i zakończyłoby ją w latach 1984-85 <sup>47/</sup>.

Propozycje te przewidują szeroki zakres możliwych posunięć - od znacznych redukcji broni eurostrategicznych do jej pełnej likwidacji w Europie, ZSRR wyraził gotowość redukcji swoich broni eurostrategicznych do poziomu broni eurostrategicznych Wielkiej Brytanii i Francji, to jest do liczby 162 jednostek. Zgodził się też na redukcję głowic jądrowych, co oznacza dalsze zmniejszenie liczby wyrzutni rakiet radzieckich SS-20 do 140 jednostek <sup>48/</sup>.

Wywiad przywódcy ZSRR dla "Prawdy" jest kolejnym potwierdzeniem tego, że Związek Radziecki usilnie dąży do porozumienia, przejawia realizm oraz dobrą wolę i elastyczność w poszukiwaniu konkretnych rozwiązań. Przestrzega tylko jednego nazelnego wymogu: zachowania równowagi w zakresie broni eurostrategicznych, opowiadając się równocześnie za radykalnym obniżeniem ich poziomu.

W przełożeniu na język konkretów oznacza to, że:

-----  
47/ Trybuna Ludu, 29.10.1983 r.

48/ Tamże.

a/ W Europie nie powinny zostać rozmieszczone nowe amerykańskie rakiety, gdyż zmieniłoby to sytuację wojskowo-strategiczną na korzyść NATO.

b/ Po obu stronach powinny być uwzględnione wszystkie środki przenoszenia głowic jądrowych odpowiedniego zasięgu, bez żadnych wyjątków. Od tych zasadniczych wymagań - oświadczył Andropow - ZSRR nie odstąpi.

Natomiast amerykańska elastyczność, jak wykazały dotychczasowe rokowania, ograniczała się tylko do słów. Istota stanowiska Białego Domu przez cały czas rokowań pozostawała niezmiennie ta sama. Sprowadza się ona do zapewnienia przewagi nad ZSRR poprzez zainstalowanie nowych rakiet w Europie.

W konsekwencji rokowania genewskie w sprawie ograniczenia broni eurostrategicznych znalazły się w ślepych załuku. Pojawienie się nowej amerykańskiej broni eurostrategicznej - oświadczył J. Andropow - sprawi, że kontynuowanie rokowań genewskich stanie się niemożliwe <sup>49/</sup>.

W odpowiedzi na nowe propozycje ZSRR z 27.08.1983 roku przedstawiciele NATO poinformowali prasę o tym, że w listopadzie 1983 r. USA rozpoczną instalowanie Pershingów-II i pocisków samosterujących w Europie Zachodniej.

W sytuacji, kiedy rzeczywiście w listopadzie tego roku zaczęły przybywać na terytorium RFN, Włoch i Wielkiej Brytanii pierwsze jednostki nowych amerykańskich rakiet, ZSRR uznał za niemożliwe kontynuowanie rokowań w sprawie ograniczenia broni eurostrategicznej.

24.11.1983 roku rokowania genewskie w tym przedmiocie zostały odłożone na czas nieograniczony.

---

49/ Trybuna Ludu, 28.10.1983 r.

## 2. ROKOWANIA WIEDENSKIE W SPRAWIE WZAJEMNEJ REDUKCJI SIŁ ZBROJNYCH I ZBROJEŃ W EUROPIE ŚRODKOWEJ

Celem tych rokowań jest ograniczenie sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej, gdzie nastąpiła największa koncentracja wojsk i środków zagłady w ramach dwóch wielkich bloków polityczno-wojskowych. Konkretnie chodzi o ograniczenie i redukcję zbrojeń na terytorium Belgii, Holandii, Luksemburga, RFN oraz Czechosłowacji, Polski i NRD.

Uczestnikami rokowań w tej sprawie są: ze strony NATO Stany Zjednoczone, Kanada, Wielka Brytania, RFN, Belgia, Holandia i Luksemburg; ze strony Układu Warszawskiego - Związek Radziecki, Polska, NRD i Czechosłowacja.

Boznowy rozpoczęły się 30.10.1973 roku, a więc trwają już ponad jedenaście lat. Pierwszych pięć lat rokowań /1973-1978r./ było poświęconych dyskusji nad propozycjami rozbrojeniowymi Układu Warszawskiego i NATO <sup>50/</sup>.

Zakończona 20.12.1979 roku XIX runda rozmów nie przyniosła rozstrzygnięć, które umożliwiłyby wyjście z sześcioletniego impasu. Przyczyną impasu było kategoryczne żądanie uznania danych NATO o liczebności sił zbrojnych.

Zachód nie godził się, by w porozumieniu dotyczącym redukcji w drugim etapie znalazła się klauzula o proporcjonalności sił poszczególnych uczestników w Europie Środkowej.

Delegacja państw NATO odrzuciła propozycję mówiącą o tym, by poza ramami zasadniczego porozumienia pierwszego etapu podjęto dodatkowe ustalenia dotyczące wielkości kwot redukcyjnych dla poszczególnych państw, powiadamiania o tych kwotach /przed podpisaniem porozumienia/, zobowiązania się do niezwiększania tych kwot aż do zakończenia całego procesu redukcji.

20.12.1979 roku na ostatnim posiedzeniu XIX rundy rokowań wiedeńskich blok NATO zaproponował:

- zawarcie ograniczonego porozumienia, polegającego na redukcji 30 tysięcy wojsk radzieckich i 13 tysięcy wojsk amerykańskich;
- włączenie do rozmów tak zwanych "środków towarzyszących", co narzucałoby w istocie taki system kontroli, który nie ma nic wspólnego z procedurą przestrzegania porozumienia. System tych "środków towarzyszących" sprowadza się do prób uprawomocnienia legalnej kontroli NATO nad codziennym życiem sił zbrojnych państw socjalistycznych.

---

50/ Szersze omówienie patrz: Niektóre zagadnienia rozbrojenia. ASG WP, W-wa, 1978, s. 58-63.

31.01.1980 roku rozpoczęła się XX runda rokowań, w sytuacji kiedy państwa NATO 12.12.1979 roku podjęły decyzję o rozmieszczeniu w Europie nowej amerykańskiej broni eurostrategicznej - decyzję, która przeczyła założeniom rokowań wiedeńskich.

W toku tej rundy rozmów delegat Polski w imieniu państw socjalistycznych ustosunkował się do propozycji NATO w sprawie ograniczonego porozumienia z 20.12.79 r. Jednocześnie odrzucił propozycję "środków towarzyszących" jako wykraczającą poza wstępne ustalenia, sprzed siedmiu lat. Zwrócił on uwagę delegacjom NATO, że takie stawianie sprawy może prowadzić do zablokowania rokowań.

Strona NATO wycofała się w kilku istotnych kwestiach z uzgodnionych już poprzednio pozycji. Między innymi zakwestionowała możliwość objęcia redukcjami nie tylko sił zbrojnych, lecz i uzbrojenia, wycofała się z postanowienia o wpisaniu do porozumienia pierwszego etapu zgody na objęcie redukcją w drugim etapie wojsk wszystkich głównych uczestników rozmów i wreszcie pominęła sprawę zamrożenia aktualnych stanów wojsk lądowych na okres między pierwszym a drugim etapem redukcji sił zbrojnych obu stron.

Negocjacje prowadzone w czasie XX rundy uwiaryściły, że w państwach NATO dokonuje się reorientacje na rzecz polityki z pozycji siły. Brak z ich strony konstruktywnych propozycji nie daje nadziei na szybki i owocny postęp rokowań <sup>51/</sup>.

W 1980 roku ZSRR, aby wyprowadzić rokowania wiedeńskie z impasu, jednostronnie, licząc na podobne posunięcie ze strony NATO, wycofał z NRD 20 tys. żołnierzy, 1000 czołgów oraz znaczną ilość innej broni i sprzętu bojowego. Jednak państwa NATO nie poszły w ślady ZSRR.

W toku dotychczasowych rokowań udało się tylko uzgodnić, /na podstawie wymiany danych o stanie sił zbrojnych/ pułapy redukcyjne sił zbrojnych Układu Warszawskiego i NATO w Europie Środkowej na 900 tys. żołnierzy dla obu stron.

Od tego momentu przedstawiciele NATO, posługując się pretekstem o rzeczywistej nierówności potencjałów militarnych Układu Warszawskiego i NATO, domagają się nieproporcjonalnej redukcji.

Zgodnie z ich koncepcją Układ Warszawski miałby zmniejszyć stan swoich sił w Europie Środkowej o 260 tys. żołnierzy, a NATO tylko o 62 tys. Koncepcja ta nie uwzględnia więc uzgodnionej zasady jednakowego bezpieczeństwa stron.

-----  
51/ Trybuna Ludu, 1.02.1980 r.

Dla uzasadnienia swoich nierealnych propozycji kraje zachodnie zaczęły twierdzić, że państwa-członkowie Układu Warszawskiego posiadają rzekomo przewagę nad NATO pod względem liczebności wojsk lądowych. Podają one w wątpliwość oficjalne dane, twierdząc że przewaga UW nad NATO w tym względzie wynosi 150-180 tys. żołnierzy. Odmawiają jednocześnie ujawnienia źródeł tych informacji i istoty metod stosowanych w obliczeniach 52/.

Państwa NATO eksponują problem liczebności sił zbrojnych. Dlatego właśnie w ciągu wielu lat uchylały się od rzeczowej dyskusji sprowadzając rokowania na manowce "dyskusji cyfrowej".

Odrzucanie w toku rokowań, jakie przeprowadzono do połowy lutego 1983 roku, ponad 20 konkretnych propozycji krajów socjalistycznych praktycznie zawiodło je w ślepy zaułek.

17.02.1983 roku Związek Radziecki w imieniu państw socjalistycznych, /ZSRR, CSRS, NRD i PRL/ w celu wyjścia z impasu przedstawił nowe propozycje. Istota ich sprowadza się do tego, by pokonać stworzoną przez państwa NATO sztuczną "barierę liczbową", wykluczyć nie kończące się dyskusje na temat danych liczbowych i osiągnąć w ciągu trzech lat uzgodnione pułapy. Nowe propozycje przewidują również daleko idące, skuteczne środki kontroli i weryfikacji, wychodzące naprzeciw postulatam NATO 53/.

Państwa socjalistyczne, dla uniknięcia dalszych sporów na temat liczebności sił zbrojnych w Europie Środkowej, zaproponowały, aby każda ze stron zredukowała swoje wojska o tyle, o ile wymaga tego sprawa osiągnięcia jednakowego dla NATO i Układu Warszawskiego poziomu liczebności sił zbrojnych w tym rejonie. Państwa socjalistyczne proponują utrzymanie poziomu liczebności sił zbrojnych na obszarze objętym rokowaniami - do 900 tys. żołnierzy, w tym po 700 tys. w wojskach lądowych.

23.06.1983 roku państwa socjalistyczne w toku kolejnej rundy rokowań przedstawiły pod obrady projekt porozumienia, u którego podstaw legły propozycje z 17.02.1983 roku.

Projekt porozumienia zakłada istotną redukcję sił zbrojnych stron wraz z ich uzbrojeniem w ciągu trzech lat od daty uprawomocnienia się porozumienia.

Projekt ten określa również konkretne środki, które zapewniają skuteczną kontrolę procesu redukcji wojsk zarówno obcych, jak i narodowych, a także kontrolę poziomu sił zbrojnych i zbrojeń stron po redukcji.

W przedstawionym delegacjom państw NATO projekcie porozumienia propo-

---

52/ Trybuna Ludu, 15.03.84 r.

53/ Trybuna Ludu, 15.03.84 r.

nuje się dokonanie na zasadzie wzajemności redukcji radzieckich i amerykańskich sił zbrojnych w Europie Środkowej. Związek Radziecki byłby gotów jednostronnie, prócz wycofanych poprzednio z terytorium NRD 20 tys. żołnierzy /w 1980/ wyprowadzić z Europy Środkowej w ciągu roku jeszcze 20 tys. żołnierzy ze składu wojsk lądowych, o ile Stany Zjednoczone wycofają w tym samym czasie 13 tys. żołnierzy ze składu swoich wojsk lądowych w tym rejonie. Ponadto państwa socjalistyczne proponują zamrożenie w Europie Środkowej poziomów sił zbrojnych i zbrojeń wszystkich bezpośrednich uczestników rokowań. Porozumienie o zamrożeniu miałooby charakter wzajemnego politycznego zobowiązania stron. Obowiązywałoby ono do momentu osiągnięcia w toku rokowań ustaleń co do jeszcze większej redukcji w ramach porozumienia, jakie ma być osiągnięte w Wiedniu.

Kraje zachodnie werbalnie uznają konstruktywny charakter propozycji państw socjalistycznych, określając je jako "krok zrobiony we właściwym kierunku". Praktycznie zaś domagają się nadal przyjęcia ich propozycji, "asymetrycznej redukcji", obstawiając przy wyłączeniu z niej uzbrojenia, co w warunkach wyścigu zbrojeń ma wagę zasadniczą. Nadal proponują wyłączenie z rokowań punktu o ograniczeniu liczebności lotnictwa. Również nie przychylają się do propozycji zamrożenia stanu liczebnego tych sił zbrojnych, które w początkowym etapie nie byłyby objęte redukcją. Odwołują się też na różne sposoby terminy realizacji redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej.

Zachód nadal trwa przy swoich propozycjach z 20.12.1979 roku, skierowując uwagę na problem liczebny. Z dotychczasowego stanowiska państw NATO wynika, że nie akceptują one redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej na zasadach równości, dążąc do uzyskania przewagi w tym rejonie nad państwami Układu Warszawskiego. Jest to przyczyną braku postępu w rokowaniach wiedeńskich.

Rozpoczęcie rozmieszczania w Europie Zachodniej amerykańskiej broni eurostrategicznej spowodowało napięcie w stosunkach Wschód-Zachód oraz zerwanie lub zawieszenie wszystkich rokowań rozbrojeniowych, w tym i rokowań wiedeńskich.

W drugiej połowie stycznia 1984 roku na Konferencji Sztokholmskiej odbyło się spotkanie ministra spraw zagranicznych A. Gromyki z sekretarzem stanu USA Schultzem. Na tym spotkaniu potwierdzona została gotowość wznowienia w połowie marca br. rokowań wiedeńskich <sup>54/</sup>.

-----  
54/ 17.01.1984 r. rozpoczął się w Sztokholmie pierwszy etap konferencji w sprawie środków budowy zaufania i bezpieczeństwa oraz rozbrojenia.

Na początku marca 1984 roku przedstawiciele PRL w imieniu państw Układu Warszawskiego i przedstawiciele Belgii w imieniu państw NATO uzgodnili problemy organizacyjne i termin wznowienia rokowań w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej.

16.03.1984 roku rozpoczęła się XXXII runda rokowań wiedeńskich. Na posiedzeniu inauguracyjnym państwa socjalistyczne przedłożyły do dyskusji cały szereg propozycji zmierzających do radykalnej poprawy sytuacji międzynarodowej oraz stworzenia warunków dla osiągnięcia porozumienia w sprawie ograniczenia sił zbrojnych i zbrojeń w Europie. Udzieliły one też odpowiedzi na wszystkie pytania dotyczące propozycji Układu Warszawskiego z 23.06.1983 r.

Przedstawiciele państw NATO na tym posiedzeniu również nie ustosunkowali się konstruktywnie do tych propozycji. Delegat Wielkiej Brytanii w odpowiedzi powtórzył w niczym nie zmienione dotychczasowe stanowisko NATO.

Dopiero w ostatnim dniu XXXII rundy rokowań państwa NATO przedłożyły nowe propozycje, które w swej istocie są nieznaczną modyfikacją koncepcji z 1982 roku <sup>55/</sup>.

Zmodyfikowany projekt NATO zawierał:

- w spornej kwestii danych liczbowych propozycję objęcia redukcją stanu liczbowego nie wszystkich wojsk, lecz jednostek bojowych i jednostek wsparcia bojowego. /Projekt krajów socjalistycznych z 27.06.1983 roku został tak ujęty, aby w ogóle nie zachodziła potrzeba wymiany danych liczbowych, które to dane służyć NATO do blokowania postępu rokowań/;
- propozycję, aby redukcja wojsk nastąpiła w 90 proc. zwartymi oddziałami, a w 10 proc. drogą zmniejszenia stanu osobowego. /Ta propozycja wychodziła naprzeciw postulatom Układu Warszawskiego/;
- zgodę NATO na to, by okres realizacji porozumienia w sprawie redukcji skrócić z proponowanych uprzednio 7 do 5 lat. /Projekt krajów socjalistycznych mówi o okresie 3-letnim/.

Projekt zachodni pomijał jednak nadal tak istotną sprawę, jak redukcja uzbrojenia oraz nie określał górnego pułapu wojsk lotniczych.

Państwa NATO domagały się zwiększenia w stosunku do własnego dokumentu z 1983 roku i tak nadmiernie rozbudowanych środków kontroli. "Praktycznie biorąc tzw. nowa inicjatywa Zachodu prowadzi do wznowienia jałowej dyskusji na temat stanu liczbowego wojsk przed podpisaniem porozumienia i ma wymóc asymetryczną redukcję, co oznaczałoby naruszenie zasady jednakowego bezpieczeństwa <sup>56/</sup>.

55/ Trybuna Ludu, 1.05.1984 r.

56/ Trybuna Ludu, 1.05.84 r.

Zatem zmodyfikowany projekt Zachodu nie stwarza podstawy do uzyskania wzajemnie możliwego do przyjęcia porozumienia. Niemniej ten dokument NATO został przez państwa Układu Warszawskiego przyjęty dla zbadania, w jakim stopniu zawarte w nim propozycje mogą służyć do zbliżenia stanowisk stron.

Kolejną rundę rokowań wyznaczono na 24.05.1984 roku.

24.05.1984 roku rozpoczęła się XXXIII runda rokowań wiedeńskich, która trwała do 24.07.1984 roku.

Niestety i podczas tej rundy rokowań nie zarysowały się żadne konkretne rozwiązania.

Podstawową przyczyną trudności było obstawanie NATO przy propozycjach z kwietnia 1984 roku <sup>57/</sup>.

13.12.84 roku zakończyła się XXXIV runda rokowań wiedeńskich. Ta runda również nie przyniosła konkretnych wyników. Dopracowano się jedynie pewnych ustaleń. Na przykład: uzgodniono pułap sił zbrojnych po redukcji na 900 tys. żołnierzy po obu stronach. Jak na jedenaście lat żmudnych rokowań jest to bardzo mało.

Przyczyną takiego stanu rzeczy jest dążenie państw NATO do uzyskania przewagi nad krajami Układu Warszawskiego. Ocenia się, że w sytuacji kiedy państwa NATO realizują programy dozbrajania nowymi generacjami broni konwencjonalnych o wielkiej sile rażenia i precyzji trafienia <sup>58/</sup>, traktują rokowania wiedeńskie jako parawan dla osłony swoich poczynań.

Szczególne znaczenie plany NATO przydają Bundeswehrze, której stan liczebny określa się na 670 tys. żołnierzy <sup>59/</sup>. Ostatnio Unia Zachodnio-Europejska /UZE/ zniósła obowiązujące dotąd ograniczenia i kontrolę zbrojeń wobec NRF. Wyjaśnia to przyczynę odstąpienia NATO od ustalonej reguły, że w ewentualnym przyszłym porozumieniu o redukcji wojsk żadne z państw sygnatariuszy nie przekroczy 50 proc. ustalonego pułapu 900 tys., czyli 450 tys.

XXXIV runda rokowań wiedeńskich ujawniła szereg elementów wskazujących na pogorszenie się klimatu negocjacyjnego. Państwa Układu Warszawskiego dały wyraz swojemu zaniepokojeniu wzrastającą pozycją RFN w programach zbrojeniowych NATO. Na podstawie wyników tej rundy rokowań trudno jest przewidywać jak dalej potoczą się negocjacje na tym forum.

31.01.1985 roku po siedmiotygodniowej przerwie rozpoczęła się XXXV runda rokowań wiedeńskich.

---

57/ Chodzi o propozycje przedłożone przez NATO w czasie XXXII rundy rokowań wiedeńskich.

58/ Trybuna Ludu, 13.12.1984 r.

59/ Tamże.

Na pierwszym plenarnym posiedzeniu przedstawiciele państw Układu Warszawskiego podkreślali, że kraje ich niezmiennie dążą do zmniejszenia poziomu sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej. Potwierdziły też aktualność swoich propozycji z 23.06.1983 roku i wezwały państwa NATO, aby przystąpiły do rzeczowych rokowań. Jednak przedstawiciele NATO nadal obstawali przy swoich propozycjach, powracając do bezzasadnego twierdzenia o zasadniczej przewadze krajów socjalistycznych, w zakresie sił konwencjonalnych.

### 3. PROBLEMY ROZBROJENIA ROZPATRYWANE PRZEZ ORGANIZACJĘ NARODÓW ZJEDNOCZONYCH

#### 3.1. Sesje Zgromadzenia Ogólnego NZ

Zagadnienia dotyczące ograniczenia wyścigu zbrojeń i rozbrojenia są stale omawiane na corocznych sesjach Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych oraz jego organów. W ostatnich latach na sesjach Zgromadzenia Ogólnego dominuje problem zapobieżenia wojnie jądrowej.

Najprostszym i najskuteczniejszym rozwiązaniem tego problemu jest zobowiązanie się wszystkich państw posiadających broń jądrową do niezastosowania jej jako pierwsze oraz wyrażenie zgody na zamrożenie potencjałów jądrowych.

Ze względu na prostotę i skuteczność tego rozwiązania jest ono ostatnio przedmiotem obrad wszystkich sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

ZSRR i inne państwa socjalistyczne w toku sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ wnoszą wiele konstruktywnych propozycji dotyczących rozwiązania problemu, jakim jest zapobieżenie wojnie jądrowej.

W 1979 roku XXXIV sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ przyjęła zaproponowaną przez ZSRR rezolucję o niedopuszczalności polityki z pozycji siły w stosunkach międzynarodowych. Powyższa rezolucja precyzowała nie skodyfikowane w dotychczasowych dokumentach ONZ pojęcia: "hegemonizm", "polityka hegemonistyczna", kładąc kres wieloznaczności ich interpretacji.

Pod koniec lat siedemdziesiątych sytuacja na arenie międzynarodowej wyraźnie zaostrzyła się, co spowodowało kryzys dialogu pokojowego.

ZSRR dla zapobieżenia dalszemu pogarszaniu się stosunków międzynarodowych podjął szereg akcji przeciwdziałających temu groźnemu zjawisku.

We wrześniu 1980 roku na XXXV sesję Zgromadzenia Ogólnego ZSRR wniósł dwa dokumenty:

1. O wybranych krokach niezbędnych dla zmniejszenia niebezpieczeństwa wojny.

2. O pokój i rozbrojenie, o gwarancje międzynarodowego bezpieczeństwa.

Pomimo narastania napięcia na linii Wschód-Zachód, szczególnie po wyborze na prezydenta USA Reagana, na XXXVI sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ przyjęto Deklarację o niedopuszczalności interwencji i ingerencji w wewnętrzne sprawy państw.

W 1981 roku XXXVI sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ przyjęła propozycję ZSRR, znaną jako Deklaracja o zapobieżeniu katastrofie jądrowej. Deklaracja ta uznaje użycie przez jakąkolwiek ze stron jako pierwszą broni jądrowej za najcięższą zbrodnię przeciw ludzkości. Prócz tego w tejże

Deklaracji jednoznacznie zostały potępione wszelkie doktryny wojenne.

W 1982 roku na II specjalnej sesji rozbrojeniowej Zgromadzenia Ogólnego NZ Związek Radziecki powiadomił o podjęciu jednostronnego zobowiązania do nieużycia jako pierwszy broni jądrowej. 15.06.1982 roku zobowiązanie to zostało ogłoszone z trybuny Zgromadzenia Ogólnego, i tym samym nabrało mocy prawnej.

Gdyby i pozostałe państwa dysponujące bronią jądrową przyjęły takie zobowiązanie, byłoby to równoznaczne z zakazem użycia tej broni w ogóle.

Na tejże sesji delegat radziecki przedstawił projekt głównych postanowień o zakazie opracowywania, produkcji i gromadzenia zapasów broni chemicznej oraz jej zniszczeniu.

Na XXXVII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ zobowiązanie ZSRR, ogłoszone 15.06.1982 roku, zostało uznane jako ważny krok na drodze do zmniejszenia niebezpieczeństwa wybuchu wojny jądrowej. W rezolucji XXXVII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ nawoływano inne państwa posiadające broń jądrową do złożenia analogicznych zobowiązań. Jednak Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja odmówiły powzięcia takich decyzji. Za odmową tą kryje się zamiar użycia broni jądrowej w ewentualnym konflikcie zbrojnym. Świadczą o tym różnego rodzaju doktryny wojenne i programy zbrojeniowe - takie chociażby, jak: w ostatnich latach: doktryna Cartera, dyrektywa 59 - doktryna ograniczonej wojny jądrowej, koncepcja Reagana ograniczonej wojny jądrowej w Europie oraz inne scenariusze wojny jądrowej: program zbrojeniowy Reagana, decyzja "dozbrojenia" NATO itp. Świadczy o tym też fakt odrzucenia przez Stany Zjednoczone i NATO propozycji państw Układu Warszawskiego ze stycznia 1983 roku.

W styczniu 1983 roku państwa Układu Warszawskiego zaproponowały USA i NATO zawarcie porozumienia o nieużywaniu zarówno broni jądrowej, jak i konwencjonalnej. Układ w tej materii mógłby się stać wzajemnym zobowiązaniem się państw-członków NATO i Układu Warszawskiego, że nie użyją jako pierwsze wobec strony przeciwnej ani broni jądrowej, ani broni konwencjonalnej, a więc w ogóle nie użyją jako pierwsze przeciwko sobie siły militarnej.

Na tę propozycję Stany Zjednoczone i NATO odpowiedziały wprowadzeniem do Europy Zachodniej nowych broni eurostrategicznych.

ZSRR, dążąc do rozwiązania problemu zmniejszenia niebezpieczeństwa wybuchu wojny i ograniczenia zbrojeń /przede wszystkim jądrowych/ w 1983 roku zaproponował na XXXVIII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ przyjęcie Deklaracji o potępieniu wojny jądrowej i przedłożył jej tekst. Ideą tej Deklaracji jest bezwarunkowe potępienie wojny jądrowej jako sprzecznej

z sumieniem i rozumem ludzkim, jako najpotworniejszej zbrodni wobec narodów, jako pogwałcenia najważniejszego prawa człowieka - prawa do życia<sup>60/</sup>. W tejże radzieckiej deklaracji proponuje się także uznanie za akt zbrodniczy opracowywania, wysuwania, rozpowszechniania i propagowania politycznych oraz wojennych doktryn, które uzasadniają użycie przez jakiegokolwiek państwo jako pierwsze broni jądrowej lub dopuszczają rozpoczęcie wojny jądrowej.

Sprawa zapobiegania wybuchowi wojny jądrowej ściśle łączy się z działaniem na rzecz zahamowania wyścigu zbrojeń jądrowych. Zahamowanie wyścigu zbrojeń stanowi dobrą podstawę do ich ograniczenia, a w perspektywie do redukcji. Osiągnięcie tego celu jest możliwe tylko wówczas, gdy wszystkie państwa posiadające broń jądrową zrezygnują z jej gromadzenia i modernizacji. Wychodząc z takiego założenia ZSRR na tejże sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ zaproponowały, by Zgromadzenie Ogólne zwróciło się do państw dysponujących bronią jądrową z wezwaniem do zamrożenia /pod odpowiednią kontrolą/ posiadanych przez nie broni jądrowych, tak pod względem ilościowym, jak i jakościowym. Przy tym Związek Radziecki proponował, by Zgromadzenie Ogólne wezwało USA i ZSRR do zamrożenia ich zbrojeń jądrowych na zasadzie wzajemności, traktując to jako przykład dla innych państw posiadających broń jądrową.

Propozycje radzieckie w tej sprawie Zgromadzenie Ogólne poleciło przekazać Komitetowi do Spraw Rozbrojenia, w celu przygotowania rokowań.

W grudniu 1984 roku grupa państw socjalistycznych i niezaangażowanych wystąpiła na forum XXXIX sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ z ważnymi inicjatywami w dziedzinie rozbrojenia i zapobieżenia wyścigowi zbrojeń jądrowych.

Projekt rezolucji w sprawie natychmiastowego zaprzestania i zakazania doświadczeń z bronią jądrową został opracowany przez delegacje Angoli, Afganistanu, BSRR, CSRR, Laosu, MRL, WRL, Wietnamu i ZSRR. W rezolucji proponuje się wszystkim państwom, przede wszystkim posiadającym broń jądrową, wykazanie woli politycznej oraz dołożenia maksymalnych wysiłków w celu szybkiego opracowania i zawarcia wielostronnego porozumienia o zakazie doświadczeń z bronią jądrową.

W drugim dokumencie, opracowanym przez delegacje Angoli, BSRR, LRB, CSRS, Etiopi, Jemeńskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Kuby, Laosu, MRL, NRD, PRL, Syrii, USRR, Wietnamu i Zimbabwe, proponuje się zawarcie w ramach konferencji rozbrojeniowej konwencji o zakazie opracowywania,

-----  
60/ Razorużenje: Kto protiv? Wojennoje Izdatielstwo, Moskwa, 1983, s. 86.

gromadzenia, rozmieszczania i stosowania broni neutronowej.

### 3.2. Komitet do Spraw Rozbrojenia

Na forum Zgromadzenia Ogólnego są rozpatrywane problemy zarówno zapobieżenia wybuchowi wojny jądrowej, jak i ograniczenia broni masowego rażenia oraz broni konwencjonalnej.

Wiele zagadnień Zgromadzenie Ogólne NZ przekazuje ze swoimi zaleceniami genewskimi Komitetowi do Spraw Rozbrojenia.

Genewski Komitet do Spraw Rozbrojenia, w którego skład wchodzi 40 państw /w tym wszystkie posiadające broń jądrową/ jest wielostronnym forum rokowań. Do jego zadań należy opracowywanie i uzgadnianie projektów wielostronnych porozumień dotyczących ograniczenia zbrojeń i rozbrojenia.

W ostatnich latach Komitet zajmował się następującymi problemami:

- a/ Zapobieżenia wojnie jądrowej.
- b/ Całkowitego i powszechnego zakazu doświadczeń z bronią jądrową.
- c/ Rozbrojenia jądrowego i zakazu broni neutronowej.
- d/ Umocnienia gwarancji bezpieczeństwa państw nie posiadających broni jądrowej.
- e/ Zakazu produkcji nowych rodzajów i typów broni masowego rażenia.
- f/ Zakazu użycia broni radiologicznej.
- g/ Zakazu stosowania i zniszczenia broni chemicznej.
- h/ Zapobieżenia wyścigowi zbrojeń w przestrzeni kosmicznej.
- i/ Opracowania wszechgarniającego programu rozbrojenia.

x

x

x

Najważniejszym problemem rozpatrywanym przez Komitet do Spraw Rozbrojenia jest zapobieżenie wojnie jądrowej. Problem ten zlecił Komitetowi do rozpatrzenia XXXVII sesja Zgromadzenia Ogólnego /1982 r./. Na podstawie zaleceń tej sesji delegacje państw socjalistycznych i niezaangażowanych proponowały utworzenie w ramach Komitetu specjalnej grupy roboczej do prowadzenia rokowań dotyczących praktycznych możliwości rozwiązania tego problemu.

Delegacje państw socjalistycznych i niezaangażowanych proponowały rozważenie i przyjęcie ustaleń w odniesieniu do takich spraw, jak: zobowiązanie do nieużycia jako pierwszy broni jądrowej, zamrożenie zbrojeń jądrowych, moratorium na wszelkie wybuchy jądrowe, obowiązujące do czasu zawarcia porozumienia o całkowitym i powszechnym zakazie doświadczeń z

bronią jądrową.

Państwa zachodnie odrzuciły tę propozycję. Komitet nie powołał grupy roboczej, a wobec tego do rokowań dla rozwiązania tak istotnego dla współczesności problemu nie przystąpiono.

x

x

x

Następnym problemem rozpatrywanym na forum Komitetu do Spraw Rozbrojenia jest całkowity i powszechny zakaz doświadczeń z bronią jądrową. Problem ten omawia się od dłuższego czasu. Kraje socjalistyczne w lutym 1978 roku przedstawiły w Komitecie długofalowy program rozbrojenia, przewidujący stopniowe rozwiązanie wszystkich problemów /z zakresu/ rozbrojenia <sup>61/</sup>. W latach 1977-1980, równoległe z rokowaniami w Komitecie, były prowadzone na ten temat rozmowy radziecko-amerykańskie. Jednak w 1980 roku Stany Zjednoczone zerwały dwustronne rokowania, wobec czego wielostronne negocjacje w celu opracowania odpowiedniego układu są prowadzone w Komitecie do Spraw Rozbrojenia.

Do 1982 roku Stany Zjednoczone pod pretekstem badania problemu nie wyrażały zgody na rokowania, by w lutym 1982 roku oświadczyć, że sprzeciwiają się rozpoczęciu w Komitecie rozmów na temat układu w sprawie całkowitego i powszechnego zakazu doświadczeń z bronią jądrową.

Dopiero pod naciskiem większości państw, w tym i sojuszników, Stany Zjednoczone zgodziły się na powołanie w ramach Komitetu genewskiego grupy roboczej do spraw zakazu doświadczeń jądrowych. Grupa robocza została powołana i prace rozpoczęto, ale USA zamiast rozmawiać o meritum sprawy, sprowadziły rokowania na tory dyskusji o problemach kontroli, nie godząc się na opracowanie projektu porozumienia o całkowitym i powszechnym zakazie doświadczeń z bronią jądrową.

W grudniu 1984 roku grupa państw socjalistycznych i niezaangażowanych przedstawiła na XXXIX sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ projekt rezolucji wzywającej do natychmiastowego zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową. Dokument ten zawiera apel o natychmiastowe przystąpienie do rokowań mających na celu wypracowanie odpowiedniego porozumienia, które uwzględniałoby wszystkie dotychczasowe i przyszłe propozycje oraz powołanie specjalnego komitetu upoważnionego do prowadzenia negocjacji w tej materii.

-----  
61/ Niektóre problemy rozbrojenia. ASG WP, W-wa, 1985, s. 57-58

x

x

x

Program rozbrojenia przedstawiony Komitetowi do Spraw Rozbrojenia przez państwa socjalistyczne /02.1978 r./ zawierał propozycje dotyczące rozpoczęcia rokowań w sprawie zakazu wytwarzania broni jądrowej oraz jej stopniowej redukcji - aż do całkowitej likwidacji włącznie.

W tym zakresie kraje socjalistyczne proponowały zawarcie porozumienia:

- o zakazie opracowywania nowych rodzajów broni jądrowej;
- o zakazie wytwarzania materiałów rozszczepialnych dla celów wojskowych;
- o zakazie produkcji ładunków jądrowych oraz środków ich przenoszenia.

Państwa socjalistyczne proponowały równocześnie środki kontroli wykonywania przez sygnatariuszy ustaleń poszczególnych porozumień.

Powyższe propozycje państw socjalistycznych popierają kraje niezaangażowane. Jednakże Stany Zjednoczone - nie bacząc na wezwanie Zgromadzenia Ogólnego NZ, by Komitet do Spraw Rozbrojenia rozpoczął rokowania w sprawie rozbrojenia jądrowego - problem ten zablokowały.

Taki sam los spotkały propozycje państw socjalistycznych dotyczące projektu konwencji o zakazie produkcji, gromadzenia, instalowania i użycia broni jądrowej.

6.08.1981 roku Reagan podjął decyzję o produkcji broni neutronowej. Program w tym zakresie zakładał, że USA w latach 1981-1983 wyprodukują ogółem 1160 głowic neutronowych, w tej liczbie 800 do dział 203,2 mm oraz 360 do pocisków raketowych "Lance".

Problem zakazu opracowywania, gromadzenia, rozmiszczania i stosowania broni neutronowej ponownie został poddany pod obrady na XXXIX sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Na tej sesji państwa socjalistyczne i niezaangażowane przedstawiły dokument proponujący zawarcie konwencji w tej sprawie.

x

x

x

Jednym z wielu problemów, rozpatrywanych na forum genewskiego Komitetu jest zakaz rozprzestrzeniania oraz decyzja o zniszczeniu broni chemicznej.

W roku 1970 Zgromadzenie Ogólne NZ poleciło Komitetowi rozpatrzenie wniesionego przez państwa socjalistyczne projektu konwencji o zakazie i zniszczeniu broni chemicznej i bakteriologicznej.

W latach 1970-1972 Komitet zajął się opracowaniem konwencji o zakazie i zniszczeniu broni bakteriologicznej, 17.04.1972 roku konwencja o zakazie prowadzenia badań, produkcji i gromadzenia broni toksycznych i bakteriologicznych oraz ich zniszczeniu została podpisana w Moskwie, Waszyngtonie i Londynie <sup>62/</sup>.

W 1980 roku Stany Zjednoczone wycofały się z rokowań z ZSRR na powyższy temat. Dlatego też problem ten stał się przedmiotem negocjacji tylko w Komitecie. W tymże roku Komitet powołał grupę roboczą do spraw zakazu broni chemicznej. Stany Zjednoczone zajęły wobec tej inicjatywy negatywne stanowisko.

Dopiero w 1980 roku grupa robocza Komitetu do Spraw Rozbrojenia przystąpiła do pracy nad konwencją o zakazie prowadzenia badań, produkcji i gromadzenia zapasów broni chemicznej oraz o zniszczeniu tych broni. Jednakże delegacja USA negocjacje o zakazie broni chemicznej, jak i w innych rokowaniach, sprowadziły do problemu kontroli. Stany Zjednoczone oraz inne państwa Zachodnie żądają m.in. wprowadzenia obowiązkowych inspekcji, które na miejscu nadzorowałyby likwidację i demontaż zakładów produkujących broń chemiczną, ZSRR tego rodzaju kontrolę odrzucił, a jednocześnie wyjaśnił delegacjom państw zachodnich, że skuteczna kontrola nad przestrzeganiem konwencji może być zapewniona za pomocą narodowych środków technicznych, uzupełnionych pewnymi procedurami międzynarodowymi, dopuszczającymi inspekcje międzynarodowe na zasadzie dobrowoli <sup>63/</sup>.

Spośród wielu propozycji dotyczących treści przyszłej konwencji uznanie uzyskał radziecki projekt wniesiony w 1982 roku na II specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Radziecki projekt Głównych postanowień o zakazie opracowywania, produkcji i gromadzenia zapasów broni chemicznej oraz jej zniszczeniu ujmuje wszystkie aspekty przyszłej konwencji.

W projekcie tym uwzględnia się rezultaty radziecko-amerykańskich rokowań w latach 1979-1980 oraz proponuje system kontroli nad realizacją ustaleń konwencji przez jej sygnatariuszy. Myślą przewodnią projektu radzieckiego jest radykalne i skuteczne wykluczenie użycia wszystkich rodzajów broni chemicznej.

System kontroli polegałby na łączeniu środków narodowych i międzynarodowych z utworzeniem komitetu doradczego włącznie. Zgodnie z tym projektem w przypadku podejrzenia o naruszenie konwencji przez któreś z państw-sygnatariuszy może zostać za jego zgodą przeprowadzona inspekcja międzynarodowa. W ten sam sposób miałyby być kontrolowane; niszczenie

62/ Szerzej o tym: Niektóre problemy rozbrojenia. ASG WP, W-wa, 1978 r. s. 70.

63/ Razoruzhenije: Kto protiv? Wojennoje Izdatielstwo, Moskwa, 1983, s. 90.

zapasów broni chemicznej do ustalonych wielkości oraz produkcja wysoko-toksycznych chemikali, które mogą być jednak w nieznacznym ilościach wytwarzane przez państwa-sygnatariuszy do celów medycznych i badań naukowych.

Pomimo uznania wielu państw dla projektu radzieckiego, Stany Zjednoczone nadal działają na zwłokę.

10.01.1984 roku Związek Radziecki w imieniu państw-stron Układu Warszawskiego wręczył ambasadorom państw NATO rezydującym w Moskwie notę dyplomatyczną i załączoną do niej propozycję w sprawie uwolnienia Europy od broni chemicznej. W tym dokumencie państwa socjalistyczne proponują usunięcie broni chemicznej z Europy, widząc w tym poważny krok prowadzący do usunięcia tej broni w ogóle. W tym dokumencie mówi się, że "w trakcie wypracowywania porozumienia o uwolnieniu Europy od broni chemicznej zainteresowane państwa mogą w miarę potrzeby uzgodnić możliwe do wzajemnego przyjęcia, adekwatne formy kontroli, które zapewniłyby efektywną realizację podjętych zobowiązań przez wszystkich uczestników porozumienia o utworzeniu strefy wolnej od broni chemicznej" <sup>64/</sup>.

Państwa socjalistyczne proponowały zorganizowanie w 1984 roku spotkania pełnomocnych przedstawicieli państw-członków NATO i Układu Warszawskiego w celu dokonania wstępnej wymiany poglądów w sprawie uwolnienia Europy od broni chemicznej.

21.02.1984 roku na posiedzeniu genewskiego Komitetu do Spraw Rozbrojenia przewodniczący delegacji ZSRR w swoim wystąpieniu zaznaczył, że "delegacja radziecka byłaby skłonna zapewnić kontrolę niszczenia broni chemicznej na specjalistycznym obiekcie, zgodzić się na stałą obecność kontroli międzynarodowej" <sup>65/</sup>. Na konferencji prasowej przedstawiciel ZSRR przedstawił punkt widzenia ZSRR na problem zakazu broni chemicznej stwierdzając <sup>66/</sup>, że ZSRR w obecnej napiętej sytuacji międzynarodowej przywiązuje dużą wagę do konferencji rozbrojeniowej. Podkreślił też, że najważniejszym przedmiotem rokowań jest zniszczenie zapasów broni chemicznej i zakaz jej produkcji. W kontekście głównego przedmiotu rokowań omówił niektóre zagadnienia kontroli.

Mówiąc o prawach kontroli przestrzegania przyszłej konwencji przedstawiciel ZSRR m.in. stwierdził:

- ZSRR nie akceptuje wszystkich form kontroli, uważa, że powinna się ona opierać na połączeniu środków kontroli narodowych i międzynarodowych;

64/ Trybuna Ludu, 11.01.1984 r.

65/ Trybuna Ludu, 22.02.1984 r.

66/ Tamże.

- o liczbie kontroli ma decydować międzynarodowa grupa konsultatywna.  
2 czy 5 razy w roku. Decydować o nich mają nie państwa-strony konwencji o zakazie broni chemicznej, ale członkowie grupy konsultatywnej;

- jedną z form kontroli może być kontrola na wezwanie na zasadzie dobrowolności, nie może ona bowiem naruszać terytorialnej suwerenności żadnego kraju. Każda strona może zgłosić wezwanie do kontroli innego kraju. Jest to jej prawo. Jednak takie wezwanie winno być dobrze udokumentowane. Strona wezwana jest zobowiązana udzielić odpowiedzi pozytywnej lub negatywnej. Międzynarodowa komisja konsultatywna ma decydować czy wezwanie jest słuszne, czy nie;

- zniszczenie broni chemicznej winno odbywać się zawsze w obecności międzynarodowego zespołu. ZSRR akceptuje stałą obecność międzynarodowych inspektorów podczas niszczenia.

Podsumowując wyniki prac Konferencji genewskiej na wiosennej sesji 1984 roku przedstawiciel PRL stwierdził: "Państwa zachodnie, a szczególnie główne państwa NATO dążą do przerzucenia niektórych spraw na tory ogólnej wymiany poglądów. Oczywiście są to sprawy na pozór proceduralne. Kryje się za nimi wola polityczna lub - jak w przypadku Zachodu - brak poważnego, rzeczowego podejmowania konkretnych negocjacji 67/.

18.04.1984 roku na forum genewskiego Komitetu do Spraw Rozbrojenia wiceprezydent Stanów Zjednoczonych G. Bush, przedstawił amerykański projekt konwencji w sprawie całkowitego zakazu produkcji, posiadania i użycia broni chemicznej 68/.

Według projektu G. Busha państwa uczestniczące miałyby wyrazić zgodę na poddanie międzynarodowej inspekcji wszystkich instalacji wojskowych i niewojskowych kontrolowanych przez rząd. Zgoda na przeprowadzenie takiej inspekcji musiałaby być wydana w ciągu 24 godzin.

Delegat ZSRR zapowiedział, że amerykański projekt konwencji przedstawiony przez G. Busha zostanie starannie zbadany, tak samo, jak wszystkie inne propozycje przedkładane przez uczestników konferencji rozbrojeniowej.

Amerykański projekt konwencji w sprawie całkowitego zakazu produkcji, posiadania i użycia broni chemicznej został poddany ocenie przez TASS 69/. TASS stwierdza, że Waszyngton zamierza prowadzić rozmowy w sprawie zakazu broni chemicznej, zwiększając jednocześnie swój i tak ogromny arsenał bojowych środków chemicznych oraz planując w 1985 roku wydatkowanie na "chemiczne dobrojenie" USA 1,1 mld dolarów w celu zwiększenia liczby

67/ Trybuna Ludu, 2.03.84 r.

68/ Trybuna Ludu, 19.04.84 r.

69/ Trybuna Ludu, 20.04.1984 r.

amerykańskich pocisków chemicznych z 3 do 5 mln jednostek. W projekcie Busha nie ma wzmianki o gotowości Stanów Zjednoczonych do powstrzymania zwiększania potencjału broni chemicznych chociażby na okres rokowań.

W sprawie amerykańskich propozycji dotyczących kontroli TASS stwierdza, że i tym razem USA położyły główny nacisk na zagadnienia kontroli przestrzegania ustaleń przyszłej konwencji. Stany Zjednoczone zawsze stawiają problem kontroli i nadzoru, kiedy nie chcą porozumienia. Zdaniem obserwatorów amerykańskich Pentagon dał swą zgodę na wysunięcie przez delegację USA projektu konwencji o broni chemicznej pod warunkiem, że projekt ten będzie zawierać punkt o kontroli i nadzorze z góry niemożliwy do przyjęcia dla ZSRR.

TASS podkreśla, że w tym starym stanowisku USA dotyczącym kontroli i nadzoru są pewne nowe aspekty. W ZSRR i innych państwach socjalistycznych wszystkie przedsiębiorstwa chemiczne należą do państwa. Według Busha należy je wszystkie otworzyć dla międzynarodowej inspekcji. Z drugiej strony w USA i innych państwach kapitalistycznych zdecydowana większość przedsiębiorstw chemicznych należy do prywatnych towarzystw, które jedynie wykonują zamówienia ministerstw obrony. Zatem jeżeli mają podlegać kontroli "przedsiębiorstwa kontrolowane przez rząd" będą to więc wszystkie istniejące w państwach socjalistycznych, natomiast przedsiębiorstwa prywatne Stanów Zjednoczonych i innych państw kapitalistycznych będą nadal produkować broń chemiczną bez istotniejszych utrudnień.

"ZSRR - stwierdza TASS - biorąc pod uwagę politykę i praktykę amerykańską, nie mniej, lecz prawdopodobnie jeszcze bardziej zainteresowany jest skuteczną kontrolą przestrzegania porozumień, ZSRR powiadomił o swej gotowości pójścia na takie rozwiązanie problemu kontroli, które gwarantowałyby efektywność nadzoru od samego początku procesu niszczenia broni chemicznej do jego zakończenia, albo na drodze stałej obecności w odpowiednim obiekcie przedstawicieli międzynarodowej inspekcji, albo na drodze organizowania systematycznych międzynarodowych kontroli w tym obiekcie i składach zapasów broni w nim" <sup>70/</sup>.

Bush przyznał, że ta propozycja ZSRR "posunęła negocjacje w kierunku umocnienia zaufania", jednakże obstawał przy tym, aby wszystkie kraje zobowiązały się otworzyć dla międzynarodowej inspekcji "wszystkie swoje przedsiębiorstwa wojskowe lub należące do państwa, czy też kontrolowane przez rząd".

x

x

x

W roku 1948 na forum Komitetu do Spraw Rozbrojenia prowadzono rokowania w następujących sprawach: zapobieżenia wojnie jądrowej, zahamowania wyścigu zbrojeń jądrowych, zakazu doświadczeń z bronią jądrową, zapobieżenia militaryzacji kosmosu, zakazu broni chemicznej. Wymienione tematy weszły pod obrady tego międzynarodowego gremium w wyniku inicjatyw, jakie w ostatnim czasie podjęły państwa socjalistyczne i niezaangażowane. Niestety, mimo zaleceń kolejnych sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych nie udało się w latach 1979-1984 opracować ani jednego dokumentu porozumienia w sprawach, które stały na porządku dnia w 1984 r.

ZSRR i inne kraje socjalistyczne wykazują maksimum dobrej woli i gotowości do rozsądnych kompromisów. ZSRR, aby stworzyć dobrą atmosferę dla rokowań, jednostronnie zadeklarował, że nie użyje jako pierwszy broni jądrowej i nie wprowadzi jako pierwszy broni w kosmos. Stany Zjednoczone nie odpowiedziały na to zobowiązanie podobnymi krokami, co niewątpliwie wpłynęłoby pozytywnie na klimat stosunków i rokowań między Wschodem i Zachodem.

Odpowiedzią państw zachodnich na propozycje państw socjalistycznych i niezaangażowanych jest nasilanie zbrojeń, a przez to dążenie do uzyskania przewagi strategicznej. Dopóki Stany Zjednoczone i państwa NATO nie zmienią linii swojego postępowania i nie wykażą dobrej woli do faktycznych, a nie pozornych rokowań, dopóty perspektywy negocjacji rozbrojeniowych będą niepomyślne.

## BIBLIOGRAFIA

1. JAGIEŁŁO K. Niektóre problemy rozbrojenia, ASG WP, W-wa 1978 r.
2. ŁOS-NOWAK T. Czynniki zakłócające stosunki międzynarodowe, art. w: Sprawy międzynarodowe, nr 10, 1983.
3. KASPRZYK M. Bezpieczeństwo europejskie w polityce administracji Reagana, art. w: Sprawy Międzynarodowe, nr 7-8, 1983.
4. MATERSKI W. ZSRR i zbiorowe bezpieczeństwo /Liga Narodów - ONZ/. MON, W-wa 1984.
5. Razorużenie: Kto przeciw? Wojennoje Izdatielstwo, Moskwa 1983.
6. Rokowania wiedeńskie w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej. Wybór dokumentów 1973-1979. PISM, W-wa 1980.
7. SIEMIEJKO L. Eurostrategiczna stawka Waszyngtonu, art. w Nowe Czasy, 5 lipca 1980.
8. TARNAWSKI E. Polityczne przesłanki napięć międzynarodowych, art. w: Sprawy Międzynarodowe, nr 7-8, 1983.
9. SZCZERBOWSKI Z. Radziecko-amerykańskie rokowania rozbrojeniowe. MON, W-wa 1983.
10. SZCZERBOWSKI Z. Rokowania rozbrojeniowe ZSRR - USA, art. w: Sprawy Międzynarodowe, nr 10, 1983.
11. Trybuna Ludu, 1979-1984.



Druk. ASG WP OXV-10052, zam. nr 1231 z dnia 11.06.1985 r.

